Nr 114. Dnia 24 maja. Sobota. Dnia 12 (24) maja 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 44 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: Ś. Joanny Wdowy.
Jutro: Grzegorza VII i Urbana PP.
Poniedziałek: Ś. Filipa Neryusza W.
Wtorek: Ś. Magdaleny de Pazzis.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 55 | Długość dnia godzin 16 minut 4
Zachód „ „ 7 „ 59 | Przybyło „ „ 8 „ 26

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ŚŚ. Germana B. i Wilhelma ks.
Czwartek: Teodozji Męczenniczki.
Piątek: ŚŚ. Feliksa P. i Ferdynanda.
Sobota: ŚŚ Petroneli i Angeli PP.

— W dniu jutrzejszym, jako w szóstą niedzielę po Wielkiejnocy, Kościół Boży głosić będzie Ewangelję świętą zapisaną u Jana świętego w rozdziale 15 i 16 „O przyjściu pociechy Ducha świętego“.

Odpustowe zaś nabożeństwa przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu odbywać się będą w dniu jutrzejszym jak następuje:

w kościele powązkowskim odpust zwykły miesięczny, z powodu ostatniej już niedzieli kończącego się miesiąca, gdzie jeżeli pogoda pozwoli, słowo Boże podczas Nieszporów głoszonem będzie na cmentarzu.

W kościele zaś po-Bernardyńskim, w Czerniakowie, przypada jutro oktawa odpustu ku czci św. Bonifacego Męczennika. Nabożeństwo więc odbywać się będzie uroczyście tymże samym porządkiem co i zeszłej niedzieli.

— Onegdaj, we czwartek, 10 (22) maja, z powodu dojścia do pełnoletności Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Michałowicza i uroczystego złożenia przez Niego przysięgi na służbę Jego Cesarskiej Mości i Państwu, odprawione zostało przez najprzewielebniejszego Leoncjusza, arcybiskupa chołmskiego i warszawskiego, w warszawskiej katedrze prawosławnej, po liturgji św., która rozpoczęła się o godzinie 10-tej zrana, nabożeństwo dziękczynne, w obecności władz wojskowych i cywilnych. Tegoż dnia odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie.

(*Dn. War.*)

— *Najwyżej zatwierdzona warszawska podkomisja dla zbadania stanu dróg żelaznych w Rossji*, w d. 17 (29) maja r. b wyjeżdża ze stacji Praga o godzinie 12 minut 30 z południa na objazd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. Do Miłosny przybędzie o g. 12 m. 56, zatrzyma się tam m. 12; do Nowo-Mińska przybędzie o g. 1 m. 35 zatrzyma się godzinę; do Mrozów przybędzie o g. 3 m. 1, zatrzyma się m. 5; do Kotunia przybędzie o g. 3 m. 33, zatrzyma się m. 5; do Siedlec przybędzie o g. 3 m. 59 i zostanie tam do g. 9 zrana dnia następnego.

Do Łukowa przybędzie d. 18 (30) maja o g. 9 m 39 zrana, zatrzyma się 2 godziny; do Międzyrzeca przybędzie o g. 12 m. 18 z południa, zatrzyma się godzinę; do Biały przybędzie o g. 1 m. 52, zatrzyma się 30 m.; do Chotyłowa przybędzie o g. 2 m. 45, zatrzyma się m. 5; do Terespola przybędzie o g. 3 m. 17, zatrzyma się 3 godziny; do Brześcia przybędzie o g. 6 m. 29 wieczorem.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, podkomisja uprzedzić poczytuje sobie za obowiązek, że w ciągu swego objazdu z wdzięcznością przyjmować będzie od osób interesujących się kwestją dróg żelaznych wszelkie bądź ustne bądź piśmienne mogące się objawić poglądy, przekonania, pomysły, projekty, odnoszące się do pożądanego usunięcia wadliwości, jakie istnieć mogą w funkcjonowaniu drogi rzeczonej.

Warszawa, dnia 11 (23) maja 1879 roku.

Prezes, radca tajny, *Mengden.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Zgodnie z zapisem niegdy Jakóba Epstejna, bankiera warszawskiego, z dnia 3 czerwca 1836 r., w roku bieżącym procent od legowanego kapitału w kwocie rs. 2,700, czyli rs. 135 ma być przeznaczony na wsparcie dla biednego studenta wyznania mojżeszowego, kształcącego się na wydziale lekarskim.

Mający zamiar ubiegania się o pozyskanie oznaczonego wsparcia winni są wnieść o to podanie do rady miejskiej, najdalej do dnia 1 (13) czerwca r. b. i dołączyć następujące dowody:

a) metrykę urodzenia należycie zalegalizowaną,

b) świadectwo dwóch właścicieli nieruchomości, poświadczone przez właściwą władzę policyjną o zapisaniu do ksiąg ludności stałej tutejszego kraju, o prowadzeniu się i o niezamożności.

c) świadectwo zarządu Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu o tem, że kandydat rzeczywiście pozostaje na wydziale lekarskim i że ze względu na postępy w naukach zasługuje na wsparcie.

Wrazie niezłożenia któregokolwiek z wyżej wymienionych dowodów, podający o złożenie takowego wzywani nie będą, lecz za niemających prawa do współubiegania się, uznanemi zostaną.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Tuchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

Bibljoteka powszechna.

Jak wiadomo czytelnikom z dawniejszych naszych sprawozdań, w zakresie programatu powszechnego stowarzyszenia literatów w Paryżu leży założenie powszechnego przeglądu i bibljoteki powszechnej.

Co do powszechnego przeglądu, który dotychczas bardzo niedokładnie zastępują miesięczne biuletyny, stowarzyszenie to zapewne zbierający się na dwa tygodnie kongres powszechny literatów w Londynie określi warunki, w jakich pismo to ma wychodzić i zarazem obmyśli fundusze, z których się będzie utrzymywało, jeżeli doraźna liczba prenumeratorów nie zapewni mu jeszcze istnienia.

O ile nam wiadomo, jeden z projektów, określających warunki, w jakich ten przegląd ma wychodzić, mieć chce ażeby był drukowany we wszystkich językach europejskich i pomieszczał również wyborowe artykuły wszystkich znakomitszych europejskich literatów.

Nie wiadomo nam, czy ten projekt się utrzyma, to jest jednak pewnem, że wydaje się on nam dość praktycznym w zastosowaniu.

Literaci płatni będa za artykuły z ogólnego funduszu, a przegląd wychodzący w różnych miejscowościach znajdzie w każdej z nich właściwe kółko prenumeratorów, oszczędzających sobie koszt honorarjów autorskich, które podzielone na kilkanaście rubryk, po edyńczo bardzo nieznaczną stanowić będą sumę.

Inna jest rzecz z bibljoteką powszechna.

Trudno wymagać, ażeby stowarzyszenie, rozporządzające jak dotychczas bardzo szczupłemi siłami materjalnemi, mogło zakupywać dzieła, w skład tej bibljoteki wchodzić mogące.

Bacząc na to, komitet stowarzyszenia rozpisał zaproszenia do wszystkich krajów w stowarzyszeniu reprezentowanych z prośbą o wyjednanie u pp. wydawców i autorów, oraz osób prywatnych, ofiar książkowych dla bibljoteki powszechnej.

Idzie głównie o słowniki bjograficzne, dzieła autorów dawnych i utwory tegoczesnych, przedstawiające wartość literacką.

Komitet liczy głównie pod tym względem na chętne współdziałanie członków stowarzyszenia, od których jako towarzyszy jednej chorągwi ma prawo poparcia żądać.

Zaczątek bibljoteki już istnieje; złożyli sie na niego ofiarodawcy francuscy, a podobno angielscy i włoscy.

Takież samo zaproszenie przyszło i do nas.

O korzyściach wypływających z utworzenia tego

DZIENNIK WIZYTATORA.

OBRAZKI MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

Józefa Korzeniowskiego.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyc nr. 111).

II.

Lipno, d. 6 maja 1849 r.

Zaczynam od tego, dla jakiej przyczyny nie mogłem spać w Płocku w oberży pana Ostrowskiego, na ulicy Warszawskiej leżącej, żebyście nie myśleli, że mi się Bóg wie co zdarzyło, lub że mi niewiedzieć jakie przeszkadzały koszmary. Otóż nie mogłem spać dla dwóch przyczyn: a) że mi kaszel przeszkadzał i katar nieznośnie męczył. b) że miałem obok siebie dwóch młodych obywateli, od których mię tylko drzwi oddzielały. Na moje utrapienie dał im Pan Bóg głosy tubalne i gadatliwość zawziętą. Zjechawszy się przypadkiem z dwóch końców gubernji mieli sobie tysiąc rzeczy do powiedzenia, mnóstwo do powierzenia sekretów; prócz tego opowiadając, certując się, szkalując i chwaląc, łgali do upadłego, jeden przed drugim, a wszystko pod słowem honoru. Łatwo wnieść możecie, jak musieli hałasować, kiedy nie słyszeli mojego kaszlu, i nie bali się wynurzyć ze wszystkiemi serdecznemi tajemnicami, i różnego rodzaju obywatelskiem bohaterstwem...

Druga noc po całodziennym egzaminie nie była lepszą. Kaszel i katar nie ustawał, a do rozmowy sąsiadów, z których jeden rachował się z pokojówką niezmiernie długo, niezmiernie głośno i z różnemi dodatkami, jakich w żadnej arytmetyce nie ma, i nareszcie wyjechał — zdarzył się jeszcze w mieście bal, który oficerowie, wychodzący do obozu pod Warszawę, dawali. Na moje nieszczęście na tym balu nie stało dla wszystkich gości kotletów. Że u p. Ostrowskiego jest restauracja, gospodarujący oficerowie po godzinie 1-szej po północy zaczęli się dobijać do drzwi i nakazali na łeb na szyję robić kotlety. Ale kucharz był zaspany, gospodyni także, a drwa mokre i kotlety nie szły sporo. Co dziesięć minut więc nowy przypadał oficer, przypuszczał szturm do drzwi i upominał się o kotlety. Trwało to więcej niż godzinę i łatwo sobie wystawić możecie, czy mógłem zasnąć! Jakoż wybiłem się ze snu zupełnie, i tak już sobie leżałem, pokaszlując i marząc. U mego sąsiada było cicho, raptem, czy dla przedrzeźniania mnie, czy z innej przyczyny zaczął kaszlać, ale tak cieniutkim i milutkim głosem, że się to w głowie mojej pomieścić nie mogło, jakim sposobom mężczyzna, takim basem mówiący, mógł kaszlać takim dyszkantem. Myśląc nad tym ciekawym fenomenem, wybiłem się do reszty ze snu.

Takiem prześladowaniem zmęczony i czując się bardzo zbitym również egzaminem, jak bezsennością i stanem mojego zdrowia, przyjąłem ofiarowaną sobie stancję w gimnazjum, gdzie miałem zupełną spokojność i najtroskliwsze starania równie ze strony dyrektora, jak i Teplickich. Odtąd już spałem lepiej, zwłaszcza po zażyciu lekarstwa, które mi przepisał dr Siennicki, bardzo tu reputowany lekarz, a we mnie tem większą wzbudzający ufność, że to uczeń Franka i kolega Kaczkowskich. Tak mi przeszły wszystkie dni pobytu mego w Płocku od 26 kwietnia do 5 maja: na coraz zmniejszającym się kaszlu i katarze, na egzaminach, na obiadach to u dyrektora, to u inspektora, to u jenerała Burmana, który tu jest wojennym naczelnikiem. U tegoż Burmana przepędzałem ze trzy wieczory. Dobry to człowiek, żona jego grzeczna, niebrzydka i wychowaniem swojem przedstawiająca typ niemiecko-rossyjskiej damy. Sam jenerał tem mnie jeszcze interesował, że stał kilka lat w Krzemieńcu i zna Wołyń na wylot. Widać nawet, że lubi tę okolicę i jej mieszkańców, bośmy o różnych naszych wspólnych znajomościach raz do północy gawędzili.

W ciągu tych dni zrobiłem dwie wycieczki do bliskich miasteczek, dla zwiedzenia tam szkółek. W poniedziałek (30 kwietnia), powracając z Drobina, zajechaliśmy do pułkownika Klimeckiego, który po nas wysłał konie i czekał z obiadem. Pułkownik ten, człowiek zamożny, ładnie mieszka, dobrze żyje, a lepiej jeszcze gospodaruje. Ma syna, już także gospodarza i dwie dorosłe córki. Panny to przystojne i dobrze ułożone, ale takiego wzrostu, że Marynia przy nich zmięszałaby się, widząc się tak maleńką. Wszakże nie przeszkadza im to wcale do powabów i przy takiej topolowatości mają figury kształtne, wyraz łagodny i miły. Tam także poznałem jednego obywatela z pod Płocka i jego żonę z domu pannę Bontemps. Bardzo przypomina Strelowę, tylko nizka i ma głos dość miły. Gdym wszedł we drzwi, siedziała naprzeciw na kanapie, i spojrzawszy na mnie, zaśmiała się. Dziwnie mi się to wydało, i dotąd nie wiem, jaki miała powód. Chyba dlatego, że tak podobna do Strelowej, która się zawsze niewiedzieć czego śmiała. Obywatel ten, człowiek majętny, ale postanowił nim nie być! O kilkanaście mil mieszkając od Warszawy, wyprawił tam żonę na kurację bez koni. Jezdziła więc codzień do łaźni Ossowskiego w karecie Wagnera, utrzymując, że to bez kłopotu, a bardzo tanio kosztuje: *tylko cztery ruble kurs.* Taż sama pani, utrzymująca że chora, jezdzi co roku za granicę. Nie kasujcie się, moje drogie, do Ostendy. Od tej pani wiem, że tam okropna drożyzna. Za jeden pokoik płaci się 75 zł. na tydzień; utrzymanie w proporcji.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

rodzaju księgozbioru nie potrzebujemy mówić; korzyści te najwidoczniej i najpraktyczniej się przedstawiają dla tych mianowicie narodowości, które na europejskim rynku literackim najsłabiej są przedstawione.

Autorzy francuscy, angielscy, włoscy, niemieccy znani są całemu światu ucywilizowanemu; ale są nimi mniej uprzywilejowani, którzy tylko w ciasnem kółku ziomków swoich cieszą się należnem uznaniem.

Bibljoteka a w ślad za nią przegląd dopomogą skutecznie tym ostatnim do przedarcia się przez tę granicę, która dotychczas dla wielu z nich okazywała się niepodobną prawie do przebycia.

Jestto korzyść ogólna i jako taka powinna tu znaleźć należne uznanie.

Podarowanie książki małą jest stosunkowo ofiarą, a z takich pojedyńczych darów wcale pokaźna całość złożyć się może.

Książki mogą być nadsyłane do redakcji *Tygodnika Illustrowanego*, *Kłosów*, *Gazety Polskiej*, *Wieku*, *Niwy* i *Kurjera Warszawskiego*, których redaktorowie są członkami stowarzyszenia literackiego powszechnego.

W imieniu komitetu uprasza się zarazem pomienione redakcje o upowszechnienie tej odezwy, a spodziewać się należy, że i w innych redakcjach pism warszawskich znajdzie ona stosowne echo.

Redakcja *Kurjera Warszawskiego* podejmuje się przesyłki.

Panna Aniela Bogusławska na dobry początek ofiarowała już do redakcji naszej kompletne dzieła Krasickiego.

Wystawa rolnicza w Szawlach w r. 1879.

—×— Otrzymaliśmy w tych dniach program wystawy rolniczej w Szawlach, która odbyć się ma, jak już donosiliśmy, w dniach 13, 14 i 15 września 1879 r.

Z programu tego wyciągamy tu niektóre dane:

Dowiadujemy się więc, że wystawcami mogą być przeważnie mieszkańcy gubernji kowieńskiej i innych, zaś niektóre okazy, jak np. maszyny rolnicze, przyjmowane będą zewsząd bez różnicy.

Pragnący uczestniczyć w wystawie powinien zawiadomić o tem jej dyrekcję w Szawlach, niepóźniej niż 13 sierpnia.

Okazy na wystawę będą przyjmowane od dnia 7 września, a zwierzęta domowe od 12 września; dyrekcja może nie przyjąć okazy, których nie uzna za stosowne.

Eksponowane przedmioty zostaną zwrócone właścicielom dopiero po zamknięciu wystawy, to jest dnia 16 września.

Nagrody przyznane będą wystawionym okazom po zbadaniu przez ekspertów, wysadzonych specjalnie dla każdego oddziału i za zatwierdzeniem ich opinji, przez komitet wystawy.

Wystawa liczyć będzie pięć działów.

Najpierw idą *zwierzęta domowe*; w dziale tym mogą być przedstawiane do konkursu na nagrody zwierzęta domowe, wyhodowane przez eksponentów, choćby sprowadzone pierwotnie z innych miejscowości lub z zagranicy i bydło do rzezi odkarmione przez wystawców.

Z pomiędzy szczegółowych gatunków w tym oddziale znajdujemy: bydło rogate, konie, owce, świnie, ptaki, oraz pszczelnictwo i rybołówstwo.

Drugi oddział: ziarna i rośliny.

Ziarna i owoce, w dziale tym eksponowane, powinny bezwarunkowo pochodzić z gospodarstw prowadzonych przez wystawców i mają być przedstawiane w ilości dostatecznej do ekspertyzy, prócz tego zaś wystawca powinien mieć niemniej aniżeli dwie czetwerti ziarna na sprzedaż lub przedstawić świadectwo dwóch sąsiadów, że ziarno tegoż rodzaju ma zasiane na przestrzeni jednej diesiatiny.

W dziale tym znajdujemy rośliny i ziarna: zbożowe, pastewne, jarzyny, olejowe i handlowe, sadowe i nasiona drzew.

Dział trzeci stanowią wyrobione w obrębie gospodarstwa eksponenta produkty przemysłu wiejskiego, a mianowicie: produkty surowe, produkty z części zwierzęcych, z materyj roślinnych i produkty mineralne, oraz nawozy.

W dziale czwartym mechaniczno - budowlanym znajdujemy narzędzia do uprawy roli, maszyny rolnicze i modele, oraz plany budynków gospodarczych.

Dział piąty wreszcie, poświęcony buchalterji gospodarstwa wiejskiego, zawierać ma żądane od każdego wystawcy dane o położeniu jego majątku, rozmiarze produkcji i wychowu z oznaczeniem ceny sprzedaży.

Osoby, dostarczające nieprawdziwych cyfr, zgodnie ze zdaniem ekspertów, będą pozbawiane praw do nagród.

Z ALBUMU ORYGINAŁÓW.

Nie łatwa to w dzisiejszych czasach rzecz zająć miejsce w takim albumie, nie tak łatwo być oryginałem, jak się zdaje.

A niby niewiele do tego należy; utrzymują nawet niektórzy, że właśnie o jedną klepkę mniej od zwykłych ludzi mieć trzeba.

W naszym wieku, nawet współcześnie, kronika zanotowała kilka nazwisk takich dziwaków i oryginałów, o których w niniejszym artykule wspomnieć zamierzamy.

W dniu 1 maja zmarł w Paryżu 79-letni starzec, znany dobrze pod przezwiskiem *le vieux Pigeon* (stary gołąb) po wszystkich przedmieściach nadsekwańskiej stolicy.

Od niepamiętnych czasów ojciec Pigeon był najpopularniejszą osobistością na jarmarkach w Paryżu i okolicy; odgrywał on oryginalną rolę zachwalacza wyzwolonych sztuk: magji, ekwilibrystyki, pyrotechniki i innych kunsztów, pokazywanych za skromnem wynagrodzeniem w budach jarmarcznych.

Ojciec Pigeon był to ucieszny i wesoły *bajazzo*, zwołujący publiczność na widowiska cyrkowe, umiejący zachwalać i rozciekawiać tłumy w sposób najdowcipniejszy.

A przecież ten siwy błazenek był potomkiem jednej z najstarszych rodzin francuzkich i nazywał się właściwie August, Fulbercjusz, Ludwik de Bastard.

W młodości podróżował wiele i przepuścił znaczny majątek. Z wyspy Jawy odesłano go kosztem rządu do Francji. Przybywszy do Paryża, z niewytłómaczonych przyczyn obrał sobie zawód histryjona jarmarcznego i 35 lat spędził przed budami rozmaitych kuglarzy i linoskoków, reklamujących wysoki „artyzm i podziwienia godną zręczność, oraz niezrównaną biegłość w sztuce“.

Jeszcze na dwa dni przed śmiercią zwoływał publiczność na „łamane sztuki“—„niewidziane dotychczas w Europie“ jakiegoś „słynnego profesora gimnastyki“ w budzie przed mostem Austerlitzkim.

Nagle głos mu zamarł w krtani, stracił przytomność, padł i więcej już nie powstał.

W jego mieszkaniu znaleziono... 45,000 franków, zaoszczędzonych przez tyle lat upokarzającego zawodu.

Testament, spisany własną ręką ojca Pigeona — naznaczał spadkobiercą syna jednego z dawnych chlebodawców oryginalnego *bajazza*.

Tajemnicę swego życia, która go na tę drogę zepchnęła, zabrał z sobą do grobu.

* * *

Przed kilkoma dniami zmarł także osobliwszy oryginał w Wiedniu; był nim niejaki dr Sacks, dentysta.

Krewnym swoim zapisał on dożywotnią rentę; resztę zaś majątku, wynoszącego około 140,000 guldenów, rozporządził w sposób następujący:

„Ustanawiam dwie fundacje mojego imienia, napisał własną ręką w testamencie; każda wynosić będzie połowę mego mienia. Odsetki z jednej połowy przeznaczam do rozdania osobom, cierpiącym na wadę sercową, aorty, lub kongestye, a tem samem nie mogącym ustać, lub usiedzieć długo na jednem miejscu. Niechaj odtąd żyją swobodnie i niezależnie, utrzymując się z mego funduszu. Kawalerowie mają pierwszeństwo do korzystania z mego legatu. Odsetki drugiej połowy mają być użyte na stypendja dla dzieci prawego lub nieprawego pochodzenia od początku aż do ukończenia studjów technicznych. Kuratorką tego całego zapisu mianuję gminę izraelicką w Wiedniu.“

* * *

Wiele hałasu narobiła też w ostatnich dniach ciekawa historja Alojzego Hellera w Wiedniu, dziwaka *sui generis*.

Heller, człowiek przeszło pięćdziesięcioletni, był synem jakiegoś angielskiego duchownego i młodej austryjaczki, córki bogatego właściciela dóbr.

Z tego stosunku zrodzone dziecko odpokutować musiało błąd rodziców; wprawdzie anglik umierając zapisał mu bardzo znaczny majątek, ale nazwiska dać mu nie chciał; matka odziedziczywszy także spadek po ojcu wyszła za mąż za znacznie młodszego człowieka i przestała się zupełnie troszczyć synem, który wzrastał na łasce Bożej i opiece dobrych ludzi.

Doszedłszy pełnoletności, odebrał ogromny majątek i zaczął używać świata z całą młodzieńczą nieoględnością.

Niepraktyczny a rozrzutny i schlebiający własnym namiętnościom wkrótce nadszarpnął swoją fortunę, która musiała być bardzo znaczną, skoro do dzisiejszego dnia pozostała z niej reszta wynosi jeszcze około 80,000 guldenów.

Heller był zawsze wielkim wielbicielem płci pięknej, jakkolwiek nie dał się zaprządz w jarzmo małżeńskie.

Zajęty ciągłemi miłostkami, musiał później wychowywać cały tuzin żywych pamiątek, na które większą część swych dochodów wydawał.

Za każdą zmianą swej miłości przyjmował jednocześnie nazwisko nowej bogdanki i uchodził za jej krewnego, czem w opinji świata salwował honor i uchylał domysły, mogące zniesławić jego protegowane kuzynki.

Utrzymywał na przedmieściu osobne mieszkanie, w którem miał urządzoną kancelarję dla siebie.

Do niej zaglądał codziennie, odpisywał na mnóstwo listów i załatwiał swoją korespondencję prywatną.

W ostatnich czasach zwrócił na siebie uwagę władz policyjnych swojemi dziwactwami; musiano go wreszcie uznać za niepoczytalnego.

W mieszkaniu jego np. znaleziono pod kupą sukien, zapylonych od kilku lat i zgryzionych przez móle, sumę 30,000 guldenów w gotowiznie i obligacjach.

W licznych kufrach i pakach rozstawionych w pokojach, trzymał pod kluczem mnóstwo garniturów, nigdy nieużywanych, około 100 par butów nienoszonych, ale tak zniszczonych przez móle i pleśń, że o użyciu ich mowy być więcej nie może.

Zawinięte w szmatkę leżały akcje wartości 7,000 guldenów.

W osobnej, dużej skrzyni znaleziono oryginalną kolekcję paczek i pakuneczków, starannie owiniętych w papier i opieczętowanych; znajdowały się w nich pióra stalowe, skrawki bibuły i druków, wreszcie okrawki cygar.

O przeznaczeniu tej „rarytnej“ zbieraniny nie chciał Heller dać komisji policyjnej żadnego wyjaśnienia.

Dowiedziano się od niego tylko, że posiada w jednej z finansowych instytucyj kapitał 40,000 guldenów, złożony w depozycie.

Pomiędzy szmatami znalezione obligacje należały do epoki z pierwszej połowy bieżącego stulecia; przy wielu nawet nie poodcinano kuponów, które dzisiaj swoją wartość straciły.

Stary manjak nadużył życia, majątku użyć nie potrafił.

* * *

Nie zawadzi wspomnieć w tem miejscu jeszcze jedną osobistość wielce oryginalną z tego względu, że nazwisko jej spotkać można po wszystkich skałach Tyrolu, Styrji, Salcburga i Karpat wypisane.

Niema prawie ściany stromej w Austrji, wieży wysokiej, mostu, drzewa pamiątkowego, groty godnej zwiedzenia, aby się nazwisko Józefa Kyselaka odszukać w niej nie dało.

Człowiek ten cierpiał manję podpisywania się wszędzie, gdzie tylko ręka oparcie znalazła.

Opowiadano o nim, że zawiedziony w miłości postanowił swą lubę prześladować w ten sposób swojem wspomnieniem; zmarły przed dwoma tygodniami kuzyn tego oryginała sprostował błędną legendę: Kyselak nabył tej manji przez przyzwyczajenie.

W pewnem towarzystwie zrobił on zakład, że w przeciągu lat trzech wsławi swoje nazwisko w całej monarchji austryjackiej, nie wydawszy ani jednego dzieła, nie popełniwszy ani jednej głośniejszej zbrodni, nie odzywając się nawet do nikogo.

Po upłynięciu tego terminu miał każdy strzelec na górach, każdy pasterz w dolinach znać nazwisko Kyselaka.

I tak się stało. Kyselak przed oznaczonym terminem wygrał zakład; nazwisko jego rozniosło się po całej prawie Europie przez turystów, którzy je na każdym niemal kroku spotykali.

Zdawało się, że ono wraz z drzewami wyrasta, razem z bluszczem wspina się po wszystkich ruinach, spada w przepaście, wzlatuje na wierzchołki gór, na szczyty wież, drapie się po wszystkich murach, a to tylko pracowita i jedną myślą kierowana ręka manjaka kreśliła je wszędzie, bezustannie, uparcie.

Zabraniano mu urzędownie szpecić swoim podpisem mury gmachów nowowystawionych; Kyselak nie mógł przenieść tego na sobie, aby gdzieś ukradkiem nie umieścić swego nazwiska.

Zagrożono mu grzywną, jeżeli się poważy podpisać na nowo-zbudowanym moście na Dunaju; pierwszego dnia rzeczywiście most nie nosił tej oryginalnej ozdoby, ale na drugi dzień rybak płynący pod arkadami obaczył podniosłszy głowę ogromnemi literami wypisane na sklepieniu nazwisko: Kyselak.

Cesarz Franciszek kazał go przywołać do swego gabinetu, aby mu osobiście zabronić tej dziwacznej popularyzacji.

Zapamiętały manjak z pokorną miną stojąc u biurka cesarskiego słuchał reprymendy, lecz kiedy już odszedł milczący — monarcha w dłonie plasnął z oburzenia: na biurku ogromnemi literami czernił się podpis Kyselaka.

Mnóstwo anegdotek ukuto na jego korzyść z powodu tej manji podpisywania się wszędzie.

Nawet śmierć jego, która faktycznie nastąpiła w r. 1831, starano się w jedenaście lat później, otoczyć urokiem legendy.

Opowiadano o nim, że, dowiedziawszy się, iż przy niskim stanie wody wystaje z Dunaju oryginalna skała jakaś, wybrał się z pendzlem i farbą olejną w celu uwiecznienia tam swego nazwiska. Niestety — spóźnił się, zastał to miejsce już wodą zalane. Wówczas zawiedziony, zrozpaczony, miał się rzucić do rzeki i utopić.

Kyselak zaś umarł na cholerę skutkiem zaniedania dyjety.

Była to niska, pękata figurka, pojawiająca się zawsze w towarzystwie dwóch ogromnych pudlów. W hierarchji społecznej nie zajmował wyższego szczebla, pomimo swej popularności i rozgłosu; był „c. k. akcesistą c. k. registratury“. +

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy koleją petersburską minister finansów Greigh i po kilku godzinach spoczynku wyjechał drogą wiedeńską w dalszą drogę; w poniedziałek minister finansów przybędzie znów do Warszawy i będzie zwiedzał Bank polski, Towarzystwo kredytowe ziemskie, izbę skarbową i komorę składową, i tegoż dnia o godzinie 10-tej wieczorem wyjedzie z powrotem do Petersburga.

= Zarząd międzynarodowego rosyjsko-niemieckiego i rosyjsko-węgiersko-austryjackiego związku kolejowego, istniejący przy głównym zarządzie dróg rosyjskich, ogłasza cyrkularzem, że z powodu ustania choroby epidemicznej wszystkie przedmioty, których przewóz w tym związku był wzbronionym, mogą być na nowo ekspedjowane. Wyjątek jednakże stanowią i nadal szmaty, używana bielizna, oraz noszone ubranie. Rozporządzenie to nie znosi przecież wydanego niedawno przez rząd niemiecki, z powodu grasującej choroby bydła rogatego, a wzbraniającego przewozu zwierząt przeżuwających, produktów z nich pochodzących i paszy.

= Tak zwanym „kompanjom“, czyli grupom pobożnych pielgrzymów, udających się do miejsc świętych, wzbronionem jest przechodzenie procesjonalnie przez Warszawę; kompanje te, jeżeliby koniecznie przez miasto nasze przejść miały, winny rozdzielać się na drobne grupy, po kilka osób liczące.

= Władza policyjna przypomina, iż przekraczający przepisy co do polowania i handlu zwierzyny wydane (tak sprzedający jak i kupujący), karani będą w razie nadużycia niezwłocznie.

= Na mocy rozporządzenia warszawskiego oberpolicmajstra, nie wolno trzymać w mieszkaniach nabitej broni.

= Z uwagi, iż gry hazardowne nietylko w sferach t. z. „wyższych“, ale i między uboższemi ostatniemi czasy się rozpowszechniły, władza policyjna wydała polecenie częstszych rewizyj zakładów, udzielających opieki grającym, oraz pociąganie winnych do surowej odpowiedzialności.

= W kwestji miary używanej przy sprzedaży, p. oberpolicmajster m. Warszawy wydał rozporządzenie, na zasadzie postanowienia b. komitetu urządzającego w Królestwie z dnia 2(14) maja 1850 roku, polecające właścicielom tutejszych browarów zaopatrzyć się w naczynia trzymające objętość w całkowitych wiadrach; naczynia te będą ostęplowane i sprawdzone w zarządzie miar i wag.

= Komisarzem kasy ekonomicznej miasta Warszawy, w miejsce zmarłego niedawno Dobronokiego, mianowany został b. buchalter izby skarbowej Stanisław Dzięgielewski.

= Prace komisji leśnej posuwają się naprzód. Członkowie komisji, pozostający w Warszawie od czasu ukonstytuowania komisji, zdołali już zbadać i przejrzeć prawodawstwa leśne w Europie, a także różnorodne ustawy w kraju u nas obowiązujące. Następnie komisja miała sposobność skorzystać z łaskawie nadesłanego jej z Petersburga projektu ustawy leśnej dla Cesarstwa, który jest obecnie roztrząsany w radzie państwa. Z inicjatywy też komisji i za pozwoleniem naczelnika kraju odniesiono się do gubernatorów izb skarbowych o wiadomości statystyczne o stanie lasów w Królestwie. Obecnie komisja przystąpiła do opracowania projektu, rozdzielona na dwie podkomisje, z których każda pracować ma nad projektem samodzielnie, jedna pod prawnym, druga pod gospodarczo-leśnym względem. Ogólne zebranie wszystkich członków komisji w celu przedyskutowania i ocenienia części prac podkomisji odbędzie się w Warszawie dnia 2-go lipca.

= Wytrwali—zarabiają! Cena wełny dziś właśnie znacznie się podniosła i wyższą jest przeszło o 20 talarów nad zeszłoroczną. W tych dniach dopełniono tranzakcji o kupno jej w imieniu jednej z najpierwszych firm wrocławskich a właścicielem obszernych włości, po cenie 119 talarów za centnar 132 funtowy, z odstawą do Warszawy. Rozumie się, że wełna pochodzi z owiec szlachetnej rasy, odznacza się cienkością i znaną jest ze starannego mycia, oraz umiejętnego pakowania w wańtuchy.

= Projekt budowy nowego gmachu na szpital św. Rocha przesłany został obecnie do ministerjum; pierwotnie zamierzono gmach ten umieścić na placu nad Wisłą, w dolnej części miasta, będącym własnością szpitala, miejsce to jednak nie jest dość dogodne, i dla tego istnieje projekt odstąpienia placu i nabycia miejsca na szpital w innej części miasta.

= Wiadomość naszą o przebudowaniu narożnika domu, wznoszonego przy rogu ulic Twardej i Prostej, dopełnić musimy w ten sposób, że przy budowie kamienicy od początku prowadził roboty według własnych planów budowniczy p. K., dopiero zaś obecnie, po odkryciu niedokładności, roboty przy owym domu, w celu zregulowania planu i przeprowadzenia właściwych rekonstrukcyj, objęte zostały przez budowniczego p. Bema, znanego z długoletniej na tem polu pracy.

= Specjalna komisja, powołana do rewizji domu przy rogu ulic Niecałej i Kotzebuego, odbyła dziś rano próbę cegły użytej do budowy tegoż domu.

Próby tej dokonano w fabryce pp. Lilpopa, Rau'a i Lewensztajna, przyczem okazało się, iż cegła jest *średnią*, o wiele niższą od granzowowskiej.

Następnie komisja, zszedłszy na miejsce, odbyła pionowanie domu, które dało pomyślny rezultat.

Przystąpiono dalej do zbadania ściany szczytowej od fundamentów do góry.

O losie jej, a mianowicie czy ma być rozebraną, czy też podpartą środkami przez technikę wskazanemi rozstrzygnie, dziś plenarne posiedzenie.

Co się zaś stać ma zzarysowanym starym domem, a przez mieszkańców opuszczonym, dotąd nie wiadomo.

= Na ulicy Grzybowskiej ma stanąć dom piętrowy, specjalnie budowany na pomieszczenie warsztatów kowalskich z motorem parowym.

= Losowanie pięcioprocentowych obligacyj, zabezpieczonych na synagodze, położonej przy ulicy Tłomackie, odbędzie się w dniu 1 czerwca w kancelarji rzeczonej synagogi wobec licznie zaproszonych osób.

= Znany tutejszy dom handlowy pod firmą „Tomicki i Grodzki“ otwiera filje w Kijowie i Elizabetgrodzie.

= Podczas Zielonych Świątek ustaje kursowanie parowych statków pomiędzy Warszawą a Nową-Aleksandrją (Puławami); natomiast powiezą one licznych pasażerów na Bielany.

= Z dniem jutrzejszym otwarte zostaną następujące kioski:

na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kopernika;
na ulicy Długiej, wprost Bielańskiej;
na ulicy Elektoralnej, wprost szpitala św. Ducha;
na rogu Leszna i Żelaznej;
na Solcu, przy alei Jerozolimskiej;
na Podwalu, wprost Kapitulnej;
na Nowem-Mieście;
przy rogu ulic Chmielnej i Brackiej;
na Karmelickiej, wprost szpitala ewangelickiego;
i na Grzybowie, wprost kościoła.

Prócz tego wkrótce otwartych będzie jeszcze ośm kiosków.

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczoraj w teatrze wielkim wystąpił poraz pierwszy w operze „Straszny Dwór“ pan Medard Lipnicki.

Dlaczego pan Lipnicki wystąpił?

To pytanie powtarzała sobie większa część skąpo zebranej publiczności i od pewnego czasu w podobnych wypadkach coraz częściej je sobie powtarza.

Młody człowiek, „który jest dobrze“, jak mówi nieboszczyk Wilkoński, namawiany po odegranym w Towarzystwie teatrze amatorskim, postanawia debiutować bez wzrostu, bez fizjognomji, bez głosu, bez wymowy, bez wszelkich niezbędnych dla aktora warunków.

Ale dlaczego szczęścia nie spróbować?

Tenor salonowy, posiadający w swoim repertuarze kilka romansów, parę aryj z oper, któremi roztkliwia herbaciane zebrania na *monżurach*, wzdycha do sceny, nie bacząc na to, że go tam ani słychać ani widać nie będzie, że mu piersi, gardła, ani tchu nie wystarczy na całą operę; bo dlaczego szczęścia nie spróbować?

Pan Lipnicki spróbował szczęścia, i miał je, jeżeli mu do szczęścia było potrzeba tylko oklasków przyjaciół, życzliwych i znajomych.

Ale co dalej będzie?

Należy pana Lipnickiego przestrzedz, co dalej będzie.

Na drugi debiut przyjdzie już mniej przyjaciół, życzliwych i znajomych i oklaski będą rzadsze, na trzecim garstka jeszcze się uszczupli, a później nie przyjdzie nikt — bo przecie karjera śpiewaka nie może opierać się na oklasku przyjaciół, życzliwych i znajomych — którzy swoje zrobili, namówiwszy na wystąpienie a potem zostawiwszy debiutanta własnemu losowi.

Otóż ten własny los nie jest do zazdrości.

Nieudane wystąpienie w teatrze pociąga za sobą skutki każdego niepowodzenia, przerzuca sądy ludzkie w drugą ostateczność.

Śpiewak, który przyjemnie śpiewał arję z kurantem przy fortepianie, napróżno będzie spodziewał się oklasku nawet w salonie po niefortunnym debiucie..

Przyjaciele, życzliwi, znajomi będą szeptać, że p. X. „jakoś traci głos,“ że przedtem tę arję śpiewał z lekkiem przejęciem, a teraz... etc. etc.

Więc radzimy panu Lipnickiemu, ażeby więcej szczęścia nie próbował, ażeby ograniczył się na powodzeniach salonowych, które mógł mu zapewnić tenorek dość przyjemny... najdalej o dziewięć kroków; w teatrze prawdopodobnie nie byłby niczem innem jak tem czem się przedstawił wczoraj, t. j. śpiewakiem bez głosu, bez zewnętrznej prezencji.

Czyż warto w takich warunkach porzucać jedne laury dla tego, aby drugich nie zdobyć?

* Dziś w teatrze wielkim „Hugonoci“ z panią Kossakowską w roli Małgorzaty.

* Jutro otwarte zostają podwoje teatru letniego w ogrodzie Saskim.

Na scenę wkracza „Katarzyna — córka bandyty“.

Opera i dramat na sezon „ciepły“ żadnych dotąd nie zapowiedziały nowości.

* P. Stanisław Barcewicz na czwartym swym koncercie w teatrze hr. Skarbka we Lwowie, danym na rzecz stowarzyszenia młodzieży uniwersyteckiej, otrzymał od akademików wieniec laurowy, okazałą i zdobną napisem wstęgą przepasany.

Skrzypek nasz zniewolony został raz jeszcze do publicznego wystąpienia.

* Dziś w dolinie szwajcarskiej wieczór symfoniczny.

= **Ze sztuki.**

* Znany artysta p. Walery Brochocki, zamieszkały stale w Paryżu, bawi obecnie czasowo w Warszawie.

Wiadomo, że obrazy p. Brochockiego, które od czasu do czasu pojawiają się na wystawie tutejszej, znajdują u znawców i miłośników bardzo przychylne przyjęcie.

* Nieobojętną zapewne będzie wiadomość, iż czasową wystawę obrazów i rzeźb na rzecz rodziny po ś. p. Tegazie urządzoną zwiedziło dotąd w dnie świąteczne 3,850, w dnie zaś powszednie 2.092 osób.

Na wystawę tę przybyły właśnie dwa znakomite a nieznane w Warszawie obrazy M. Zichy'ego.

Pierwszy przedstawia „Scenę z inkwizycji w Hiszpanji“, drugi znany w „Salonie“ pod nazwą „*La courtisane*“.

Przytem nadmieniamy, że obraz L. Horowitza „Synagoga w dzień zburzenia Jerozolimy“ pozostaje nadal na wystawie, a do Monachjum wysłanym tylko został tegoż artysty portret pani J.

* Na konkursie, odbytym w tych dniach w akademji sztuk pięknych w Petersburgu, następujący polacy z wydziału malarskiego otrzymali nagrody: Miłosz Kotarbiński, wielki medal srebrny, takiż medal Kazimierz Gołębiowski; małe medale srebrne: Antoni Malinowski, Kazimierz Dunin i Stanisław Roztworowski.

Dwukrotnie już medalami odznaczany syn znakomitej Bakałowiczowej, Stefan, obdarzony został subsydjum pieniężnem.

*W wczorajszym numerze *Wieku* rozpoczęty został druk „Przeglądu artystycznego“ p. Bronisława Zawadzkiego, pracy poważnej o szerszych rozmiarach.

= Hip! hip...

Starterska chorągiew rozwinie się na polu mokotowskiem już 8-go przyszłego miesiąca.

Nadto odbywać się będą wyścigi w dniach 11, 15 i 18 czerwca.

= Donoszą nam, iż w znanej bramie przy ulicy Senatorskiej, w której mieścił się niedawno magazyn rycin Sommera, t. z. „włocha“ — urządzoną będzie wkrótce wystawa... osobliwości.

Składać się na nią mają okazy wszelkich sprowadzonych przez jednego z tutejszych kupców (pana P.) towarów, dzieł sztuki, ceramiki, starożytności i t. p.

Wystawa ta będzie bezpłatną a stałą.

= Osobliwy człowiek stanął w tej chwili przed oczyma naszemi.

Jest nim p. Dawid Rozenfeld, wileńczyk, nauczyciel talmudu, człowiek ginącego dziś już... talentu.

Pan Dawid zna cały talmud na pamięć!

Zna zaś tak dobrze, iż wyrecytować może początkowe i ostatnie słowa każdej stronnicy tych ksiąg olbrzymich.

To nie żarty!

Z zadziwiającej swej pamięci zdawał ten domorosły mnemotechnik dokładne próby w czasie wystaw: wiedeńskiej, paryskiej i filadelfijskiej.

Lecz nietylko specjalność pana D. godna jest uwagi—kranologowie zastanawiali się też nad jego... czaszką!

Czaszka ta przedstawia się jak wielki magazyn — zdaje się wyciągnąć szufladkę i już mądre zdanie z talmudu jest!

Pewien fizjolog petersburski napisał o niej oddzielną notatkę.

Pan D. sztukę swą pewno i u nas ukaże.

Zobaczymy raz jeszcze znikający typ z zamierzchłych średniowiecznych czasów...

= Słyszeliśmy, iż na pewną rodzinę u nas osiadłą spaść miała bardzo znaczna sukcesja w Anglji.

Jeden z członków tej rodziny, jeszcze w początkach bieżącego stulecia, za wielkich wojen napoleońskich, udał się do Anglji, tam dorobił się znakomitego majątku, ozdobiony został tytułem baroneta i obecnie w podeszłym wieku umarł bezżenny i bez potomstwa.

Starania o sukcesję już podobno są robione, a dowody legitymacyjne pilnie poszukiwane.

= Z kwesty na kościół Wszystkich Świętych na Grzybowie.

W pewnym domu, pani, zamożna osoba, ofiarowała na ten cel... rs. 5.

Jej służący był o wiele hojniejszy, wręczył bowiem kwestarce... drugie tyle!

Inna z pań kwestujących, pani J. F., komunikuje nam, iż w domu pod nr. 21 przy ulicy Grzybowskiej, otrzymała od stangreta Antoniego Głowińskiego rs. 10, od kucharki Wiktorji Skrzyneckiej rs. 3, od stróża Pawła Szymańskiego rs. 1

Czyż to nie piękne przykłady?

= „Herbata i *poncz*“ (napis na jednym z zakładów gastronomicznych przy ulicy Dzikiej!).

= Skrócony kurs prawa międzynarodowego, jak twierdzi *Nowoje Wremia*, u... anglików.

A. Co to jest pokój?
B. Dążenie do wojny.
A. A wojna?
B. Dążenie do pokoju.
A. Co robimy podczas pokoju?
B. Oszukujemy drugich.
A. A podczas wojny?
B. Oszukujemy samych siebie.
A. Co to są granice?
B. Coś — czego nie chcemy znać...

= Ładny wiek!

A. Wiesz, N. umarł... ładnego się wprawdzie doczekał wieku... 90 lat!

B. Cóż znowu tak wielkiego... ja, panie, słyszałem, że mumje to i po trzysta lat żyją.

= **Wypadki.**

* Nieostrożność.

Robotnik Stanisław Turczyk, pracujący przy budowie domu, przy ulicy Widok nr 7, przez własną nieostrożność spadł z rusztowania i potłókł sobie silnie krzyż i nogi.

* W cyrku.

Wczoraj, podczas próby jedenastoletni Ludwik Eichler spadł z konia tak nieszczęśliwie, że złamał prawą nogę wyżej kolana.

* Przejechanie.

Na Nalewkach włościanin jakiś przejechał 12-letniego chłopca i skaleczył go w lewę nogę, rękę i skroń.

Woźnica prywatny, na ulicy Gęsiej, przejechał czteroletnie dziecko, które jednak szczęśliwie szybko z pod koni wyciągnięto.

Na Wierzbowej bombardjer 3-ciej brygady artylerji najechał przez nieostrożność na wózek pocztowy i dyszlem rozbił go.

Przy przewożeniu w dniu wczorajszym kiosku na ulicę Furmańską, zawadzono na ulicy Bednarskiej o drut telegrafu rządowego i takowy silnie uszkodzono.

* Drobne pożary.

Wczoraj około 3-ciej po południu w domu pod nr 9, przy ulicy Pawiej, w oficynie, zapaliła się przylegająca do komina ściana drewniana.

Straż szybko pożar ugasiła, ścianę rozebrano.

Wióry zapaliły się wczoraj w mieszkaniu stolarza na Nowym Świecie pod nr 2.

Od wiórów zapaliła się pościel służącej.

Mieszkańcy przy pomocy nadbiegłych toporników ugasili ogień.

* Wypadek na kolei.

We środę o godzinie czwartej z południa na linji kolei obwodowej lokomotywa wraz z kilkoma wagonami wykoleiła się...

Maszyna i wagony są uszkodzone.

Obsługa nie poniosła szwanku.

Przez cały czwartek komunikacja na kolei była zatamowana.

* Napad!

Nie dalej jak wczoraj p. K........ powracając około godziny 11-tej wieczorem do domu ulicą Senatorską, usłyszał tuż za sobą spieszne kroki.

Nie spodziewając się jednakże niczego złego, szedł dalej, aż wreszcie naprzeciw ulicy Miodowej, został z nienacka z tyłu ugodzony w głowę twardem jakiemś narzędziem tak silnie, że padł na miejscu, wydając okrzyk przeraźliwy, czem przestraszony rabuś, rzucił się do ucieczki.

P. K........ podniósłszy się, począł ścigać uciekającego, który w skutek wołania zatrzymanym został przez dwóch właśnie przechodniów przy zbiegu ulic Koziej i Krak.-Przedmieścia.

Nadszedł wreszcie i policjant i odprowadził złoczyńcę do cyrkułu I/XI przy ulicy Podwal, gdzie dalsze prowadzi się śledztwo.

Uderzony p. K. odniósł raz ciężki w głowę, w skutek czego czuje dotkliwy ból i z ciężkością ustami władać może.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: T. J. i J. S. rs. 3 dla ks. Malinowskiego, H. S. rs. 2, bezimiennie rs. 3 dla biednych do uznania redakcji.

— Do składki zbieranej w rewirze pani Teresy Radwan na budowę kościoła WW. Świętych, pani Kozanecka, oprócz kwoty rs. 25 złożyła zegarek złoty damski w dwóch kopertach, cały emaljowany, nader misternej roboty. Zegarek ten, oceniony przez zegarmistrza na rs. 30 istotnej wartości; złożony został w redakcji *Kurjera Warszawskiego*, w celu oglądania i postąpienia ceny najwyższej do dnia 20 czerwca r. b. — Kto postąpi najwięcej do tego terminu, stanie się właścicielem tej nader ładnej pamiątki.

— Nadesłane z Żernik (gub. lubelska, pow. tomaszowski) od A. S. i A. L. rs. 37, tudzież z Redakcji *Gazety Lubelskiej* rs. 5 kop. 93, włączone zostały do funduszu zbierającego się z „czasowej wystawy obrazów i rzeźb“ w pałacu Brühlowskim, dla rodziny po ś. d. Franciszku Tegazzo.

— Jubiler L. Wapiński wniósł rs. 4 za brelok od pana Władysława Szteina, zaś księgarz B. Cassius, za numizmat rs. 10 od p. Józefa P......, które dołączone zostały do sumy otrzymanej z kwesty wielkotygodniowej.

— Rs. 5, jako zwrot od pana B., za uszkodzoną parasolkę, przez jego psa, przy alei Jerozolimskiej, składam na książki dla biednej uczennicy gimnazjum przy ulicy Szkolnej. *E. Z.*

— Nieprzyjęte w dniu 22-gim b. m. przez dra C. **dwa** ruble, składa się na biednych podług uznania redakcji.

— Zarząd schronienia paralityków i nieuleczalnych, otrzymawszy od pp. Franciszka i Franciszki Sokołowskich rubli **tysiąc**, na kilkoletnie utrzymanie jednego łóżka w temże schronieniu, składa hojnym ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie.

— W dniu 20-tym kwietnia r. b. poddani austryjaccy i węgierscy zebrani przy podpisaniu adresu dla Ich Cesarskich i Królewskich Mości z powodu Ich srebrnego wesela postanowili założyć Towarzystwo wzajemnej pomocy. Narada w celu przyprowadzenia zamiaru tego do skutku odbędzie się w kancelarji c. i k. jeneralnego konsulatu, przy ulicy Świętokrzyskiej nr 7, dnia 25-go b. m. w niedzielę, o godzinie 3-ej po południu. Uprasza się przeto poddanych austryjackich i węgierskich, którzyby w założeniu tego Towarzystwa udział wziąć chcieli, o zgromadzenie się w oznaczonym czasie i miejscu.

≌ Dnia 29 kwietnia r. b. w katedrze kieleckiej JE. ks. biskup, administrator dyecezji, po pasterskiej swej przemowie, pobłogosławił związek małżeński zawarty między p. Antonim **Rusieckim**, magistrem pr. i adm. b. szkoły głównej warszawskiej, obecnie komisarzem w sądzie okręgowym kieleckim, synem małżonków Anny z Witaszewskich i Bartłomieja Rusieckiego emeryta, a panną Leokadją **Święcką**, córką małżonków Emilji z Holewińskich i r. st. Eugenjusza Święckiego, b. prezesa sądu kar. guber. kieleckiej i radomskiej. Gody weselne odbyły się w m. Kielcach, w domu rodziców panny młodej. —10548—

≌ W dniu 21 maja r. b. pobłogosławiony został związek małżeński w parafji św. Trójcy na Solcu pomiędzy p. Alfredem **Kwaśniewskim**, lekarzem weterynarji i panną Bronisławą **Oczkowską**, córką Franciszka i Apolonji z Podbielskich. —10500—

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *Panu J. S.* — Alboż plagiat, popełniony przez pana Antropowa, ze sztuką p. Wł. Okońskiego (o czem wspomina *Wiek*), jest u nas czemś nowem? Wszak przed kilku laty, p. Dzikowski (dziś pod nazwiskiem *Chamskiego* bawiący we Lwowie) sztuki obce drukował i przedstawiał jako swoje, między innemi *Kartkę wyciętą* (drukowaną w *Tygod. Illustr.*) która się w oryginale nazywa: *Livre III, Chapitre I.*

— *W...a.*— Jeszcze się nie kwalifikują — prosimy o więcej.

Nekrologja.

† Jutro, to jest dnia 25 maja, jako w 19 rocznicę śmierci ś. p. Alicji Katarzyny z Redhead **de Vidal**, odprawioną będzie msza św., o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, na którą pozostała synowa z wnukami zaprasza.

† Nabożeństwo za duszę ś. p. Joanny **Kleszczyńskiej**, odprawi się dnia 26 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych zmarłej.

† Dnia 26 b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Walewskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Jacka przy ulicy Freta, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała wdowa z córką i synami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —10524—

† W poniedziałek, dnia 26 maja, jako w pierwszą bolesną rocznicę, odbędzie się za duszę ś. p. Feliksa **Saxe**, doktora medycyny, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **11-tej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostała wdowa z rodziną uprzejmie zaprasza krewnych, życzliwych przyjaciół zmarłego. —10275—

† Za spokój duszy ś. p. Albertyny z Wiśniewskich **Budzyńskiej** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra przy placu Trzech Krzyży, w poniedziałek, dnia 26 maja, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż z dziećmi i matką zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —10473—

† W dniu 26 b. m., to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Filipa **Czajewicza**, doktora medycyny, odprawionem zostanie w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, po skończeniu którego przewiezione zwłoki ś. p. Filipa Czajewicza z dotychczasowego spoczynku w parafii Michów, gub. lubelskiej, złożone zostaną do grobu familijnego. Stroskani ojciec, brat i bratowa na obrzęd ten zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —10595—

† Dnia 26 b. m., to jest w poniedziałek, w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Leona **Krupeckiego**, kupca i obywatela m. Warszawy, odbędzie się, o godzinie **10 i pół** zrana, za spokój duszy jego nabożeństwo żałobne, w kościele św. Krzyża, oraz msze św. za duszę małżonki tegoż ś. p. Marji z Mentzlów **Krupeckiej**, na które w głębokim smutku pozostałe dzieci zapraszają rodzinę, krewnych i przyjaciół. —10598—

† W nadchodzącą w dniu 26 maja rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Szczęsnego Fortunata hr. **Korwin Kossakowskiego**, b. członka rady stanu, senatora, b. prezesa heroldji Kr. Pol., odbędzie się w dniu 26 maja r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —10515—

† Dnia 27 b. m., we wtorek, jako w trzynastą rocznicę śmierci ś. p. Tomasza **Jackowskiego**, obywatela ziemskiego, odbędzie się msza żałobna, w kościele św. Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej, o godzinie **9-tej** zrana; o czem pozostała wdowa zawiadamia krewnych i przyjaciół nieboszczyka. —10542—

† W przyszły wtorek, dnia 27 maja, jako w 11 rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Pruszaków **Gruszeckiej**, odprawioną będzie za spokój jej duszy wotywa żałobna, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, w kaplicy Pana Jezusa.

† We wtorek, dnia 27 maja, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra odprawionem będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Zofji z Oskierków **Prozor**, na które matka i córki zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół.

† Ś. p. Franciszek **Pauli**, mechanik-zegarmistrz, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 22 maja r. b., w wieku lat 69, życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 26 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **5-tej** po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, na które w nieobecności siostr zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —10583—

† Ś. p. Paulina z Kozańskich **Pohl** żyła lat 59, zmarła dnia 22-go maja r. b. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, w dniu 25-tym maja, to jest w niedzielę, o godzinie **6-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —10494—

† Joanna z Millerów **Dobrzyńska,** wdowa po ś. p. J. F. Dobrzyńskim, b. dyrektorze opery, w dniu 22 maja, przeżywszy lat 67, rozstała się z tym światem. Pogrążeni w głębokim smutku córki, syn, zięciowie i wnuki zapraszają na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 25 maja, z kościoła św. Karola Boromeusza, na cmentarz powązkowski, o godzinie **5-tej** po południu. --10460—

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. Joanny z Müllerów **Rohrmann** na miejsce wiecznego spoczynku, jak również p. Słoczyńskiemu i szanownym kolegom jego za wykonanie tak bezinteresownie śpiewów religijnych nad grobem, pozostała siostra z familją składa najserdeczniejsze podziękowanie. —10357—

† Pozostała wdowa po ś. p. Karolu **Wyleżyńskim,** byłym rewizorze skarbowym, składa najserdeczniejsze podziękowanie duchowieństwu oraz krewnym i wszystkim licznie zebranym kolegom i przyjaciołom, którzy raczyli odprowadzić zwłoki ś. p. męża mego Karola Wyleżyńskiego na wieczny odpoczynek. —19458—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 22-go maja. — 4,000 tkaczy zawiesiło roboty w Saint-Etienne.

× **Paryż** 22-go maja. — Grévy przyjmował na audjencji pożegnalnej nuncjusza papiezkiego monsignora Meglia, który po czteroletnim pobycie opuszcza stolicę Francji.

× **Paryż** 22-go maja.— Nowo mianowany dyrektor opery paryzkiej Vaucourbeil zamierza wprowadzić na scenę wagnerowskiego „Lohengrina.“

× **Paryż** 22-go maja. — Wydział budżetowy zmniejszył o 10,000 franków pensję wielkiego kanclerza legji honorowej.

× **Berlin** 21-go maja.—W tych dniach na jednym z tutejszych placów legła pod gołem niebem kompanja nieszczęśliwych emigrantów, wracających w najwyższej nędzy z Brazylji. Są to przeważnie włościanie z Cesarstwa, Król. Polskiego i Prus. Ofiary te łatwowierności nagie i głodne, pozbawione wszelkich środków do życia, jako tako zaopatrzono. Nazajutrz wszyscy ruszyli na dworzec kolejowy, umieściwszy się w wagonach dla bydła przeznaczonych.

× **Berlin** 22-go maja. — Na uroczystość złotego wesela cesarstwa niemieckich, prócz N. Cesarza rossyjskiego, przybyć mają trzej Wielcy Książęta rossyjscy, pomiędzy tymi i Następca tronu. Spodziewany też jest jeden z arcyksiążąt austryjackich. Zapowiedzieli również swój przyjazd król saski i książę Wilhelm Wirtemberski.

× **Florencja** 22-go maja. — Trybunał sądowy, zgodnie z werdyktem sędziów przysięgłych, skazał trzy indywidua, które 9 grudnia 1878 rzuciły na ulicy bomby Orsiniego, każdego na 21 lat ciężkiego więzienia.

× **Poznań** 22-go maja. — W tych dniach w Dobrzycy znaleziono zamarzniętego na śmierć człowieka.

× **Kraków** 22-go maja.— Twierdzą z całą pewnością, iż konsekracja ks. Dunajewskiego na biskupa tu się odbędzie.

× **Lwów** 22-go maja.—W Słonnie pod Rzeszowem zmarł znany szeroko Maurycy Szymanowski, urodzony z Potockiej, pasierb ministra Mostowskiego. Zgasły był typem wykwintnisia czasów dawnych. Dwór jego słynny był z gościnności. Żył lat 83.

× **Konstantynopol** 21-go maja. — Sulejman basza po dwumiesięcznej blisko podróży przybył 8 kwietnia do Bagdadu. Wyznaczono mu wcale wygodną kwaterę. Chwile wygnania słodzić mu będą emerytowani dygnitarze tureccy, perscy, indyjscy i arabski, którzy tu w wielkiej ilości przemieszkują.

× **Gori** 22-go maja. — We wsi Cheltszua zmarł Ossete Toto Kissi-Szwili, przeżywszy lat 124.

× **Petersburg** 21-go maja. — Na Kaukazie ukazała się w wielkich rojach szarańcza.

× **Petersburg** 22-go maja.—Zmarły tu niedawno Szczepan Petrowicz Jelliselew pozostawił majątku 36,000,000 rs.

× **Orenburg** 22-go maja.—*Orenb. List.* pisze: Nędza mieszkańców wskutek ostatniego pożaru trudna do opisania. Według przybliżonego ocenienia, szkody wynoszą najmniej 22 miljony rubli. Przy największych nawet wysiłkach ludności i administracji potrzeba będzie przynajmniej 5 lat, aby miasto doprowadzić do tego stanu, w jakim się przed wybuchem pożaru znajdowało. Są tu przecież ludzie bez sumienia, którzy położenie to usiłują wyzyskać. Ceny materjału budowlanego niezmiernie podskoczyły. Toż samo stało się z pożywieniem i mieszkaniami. Znajdują się właściciele domów, którzy dotychczasowym mieszkańcom lokale wymawiają, aby je potem módz wynajmować po potrójnej, a nawet poczwórnej cenie. Żadne prośby ani przedstawienia nie zdołają ich zmiękczyć.

Przegląd polityczny.

Po przemówieniu lorda Salisburyego w sprawie ustępstw sułtana co do praw, przysługujących mu z traktatu berlińskiego — odezwała się obecnie i sama Porta. *Pol. Cor.* donosi z Konstantynopola, iż na drodze dyplomatycznej rząd otomański widział się zmuszonym sprostować niedokładne pogłoski, jakie w skutek przemówienia jenerała Obruczewa w Filipopolu obiegły Europę.

Porta zastrzega się od tego, aby dosłownie tłomaczono krążącą pogłoskę o zrzeczeniu się praw okupacji Bałkanów i innych miejscowości w Wschodniej Rumelji. Sułtan wcale się tego prawa nie pozbywał, przeciwnie — zarezerwował je sobie i zrobi z niego niewątpliwie użytek, skoro tylko okoliczności wymagać będą. Ta ewentualność nawet zajść może w krótkim czasie, przynajmniej co do obsadzenia tureckiem wojskiem niektórych punktów rumelskiego terytorjum.

Pokazuje się z tego, iż lord Salisbury miał słuszność twierdząc, że sułtan jest o tyle rozsądnym, by nie odstępował praw, wielkie i ważne dla Turcji mających znaczenie.

Utrzymują, iż w łonie komisji rozgraniczającej Bulgarję od wschodniej Rumelji powstały pewne nieporozumienia; rozchodzi się o rozmaite wycinki kraju, które na niekorzyść jednej prowincji mogą być drugiej, mianowicie Bulgarji, przyznane.

Ks. Battenberski musiał być zadowolonym z pobytu w Wiedniu. *Presse* pisze, iż trzy całe godziny konferował z hr. Andrassym i oswiadczył mu, że zamierza jako panujący nad Bulgarją, zająć stanowisko odpowiednie we wszystkiem traktatowi berlińskiemu.

Według wiadomości z autentycznych źródeł, rossjanie pośpieszają z wymarszem z półwyspu bałkańskiego; przypuszczać nawet można, że ewakuacja wschodniej Rumelji przed końcem czerwca jeszcze dokonaną zostanie. Aleko-basza wprawdzie znowu do 25 b. m. odłożył ostatecznie swój wyjazd do Filippopola a tym razem ma już słowa dotrzymać i zjawić się na ziemi rumelijskiej w mundurze milicji krajowej i w czapce bulgarskiej na głowie.

W proklamacji, którą jednocześnie wyda do ludności, przypomni jej, że sam jest pochodzenia bulgarskiego i tem zapewne chwyci wielu za serce.

W każdym razie Aleko-basza wcześniej od ks. Aleksandra rozpocznie swoje rządy; może to nawet korzystniej będzie dla rozwoju dalszych stosunków po obu stronach Bałkanów, że wschodnia Rumelja wcześniej się według traktatu berlińskiego ukonstytuje.

Z Konstantynopola nadesłano ważną wiadomość, według której sułtan polecić miał komisarzowi swemu w Tyrnowie podpisanie konstytucji bulgarskiej; znaczyłoby to, iż Porta zgodziła się wreszcie na kwestjonowane przedtem punkta dziedziczności dynastji i t. p. Byłby to jednak krok naprzód na drodze pacyfikacji półwyspu bałkańskiego.

Powoli zaczyna się uwaga powszechna. zajęta od kilku lat przeważnie sprawami Wschodu, odwracać ku zachodowi Europy.

Reformy cłowe w Niemczech, kwestja polityki wewnętrznej i zewnętrznej społecznej we Francji, wreszcie wulkaniczne wrzenia na południu we Włoszech, zasługują coraz bardziej na głębsze zainteresowanie się.

Ks. Bismarck całą siłą pary pędzi ku swoim celom ekonomicznym i z dyplomaty, z organizatora stosunków politycznych całej Europy, stał się dzisiaj celnikiem zagorzałym, grzebiącym w taryfach i statystyce podatkowej. Jaki obrót przyjmie w ogóle kwestja ceł opiekuńczych, w zasadzie już prawie postanowiono , obecnie rozchodzi się tylko o szczegóły taryfy cłowej, ktore mniej lub więcej zostaną zmodyfikowane, na tok i rezultat ogólnej sprawy wiele nie wpłyną.

W prasie berlińskiej narobiło trochę sensacji ustąpienie pana Forckenbecka, dotychczasowego marszałka sejmu, członka stronnictwa wolno-myślnego. Stanowisko jego przy nowem ugrupowaniu się partyj parlamentarnych zostało zachwiane. Liberalny prezes izby mającej większość konserwatywną—stracił rację bytu. Miejsce jego zajął konserwatysta von Seydewitz.

Dziwny to objaw równoważenia się stosunków politycznych w Europie; kiedy w Niemczech wszystko zdaje się zapowiadać koniec kulturkampfu, kiedy partja klerykalna przychodzi powoli do głosu, a liberalne stronnictwa ściągać muszą swoje sztandary i obozy, w państwach romańskich walka przeciw Rzymowi, przeciw powadze kościoła wzmaga się z każdym dniem.

Reformy w systemacie szkolnym, pedagogicznym we Francji, odsunięcie zupełnie duchowieństwa od wpływu na rozwój umysłowy społeczeństwa, zamierza przeprowadzić u siebie i katolicka Belgja. W tym czasie miała się rozstrzygnąć w belgijskim parlamencie kwestja bezwyznaniowego wychowania, a przewidywać należy rezultatu na jej korzyść właśnie.

W włoskiej izbie deputowanych zaprowadzono poprawkę do ustawy małżeństw cywilnych, według której ślub cywilny teraz poprzedzać musi koniecznie ślub kościelny; dawniej tego nie było i niewiele się tem zajmowano.

Wszelako w tej nowej kampanji anti-kościelnej, republika francuzka idzie na czele; od zachowania się kleru francuzkiego zależeć będzie do jakiego stopnia zajadłości posunie się rząd francuzki w prześladowaniu wszystkiego co chodzi w sutannie, lub w mniszej kucie po ziemi republikańskiej.

Duchowieństwo francuzkie. co prawda—swojem nadużyciem, brakiem gorliwości w kwestjach wiary, a a zbytkiem jej w kwestjach polityki, wywołać musiało wreszcie taką reakcję.

Amnestja zaprząta jeszcze zawsze zapalone głowy stronników Blanqui'ego, Rocheforta i Arnoulda. Deputacja unji republikańskiej żądała od ministra sprawiedliwości ponownie wydania amnestji dla reszty skazańców z komuny.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Berlin, 23-go.— Onegdajsza mowa Bismarcka zrobiła wrażenie niekorzystne, nawet u protekcjonistów i w sferach rady związkowej. Kanclerz państwa przedłożył radzie związkowej, wnosząc w tym celu wybór komisji specjalnej, projekt ustawy kolejowej, prawa względem utworzenia rady kolejowej i względem utworzenia państwowego trybunału administracyjnego dla dróg żelaznych. W radzie związkowej są z tych projektów niezadowoleni, ponieważ jedność kolejowa pojedyńczych państw przez to zniesioną zostaje po większej części. Najbardziej zajmującem przedłożeniem jest ustawa o państwowych drogach żelaznych.

Wiedeń, 23-go.— Wczoraj o 1-szej po południu odbyła się rada ministerjalna pod przewodnictwem cesarza austryjackiego, na której uchwalono termin wyborów do Rady państwa.— Sejm kroacki ma być zwołanym na 8-go lub 10-go czerwca.

Wiedeń 22-go.— Najnowsze rozporządzenia wydane przez jenerała Stołypina kazą przypuszczać, że ewakuacja Rumelji i Bulgarji przed końcem czerwca całkowicie ukończoną zostanie.

Berlin 23-go. — Parlament zakończył dziś po pięcio-godzinnej dyskusji drugie czytanie przedłożenia co do ceł zbożowych, odrzucił wniosek Mirbacha i Günthera, zmierzający do podwyższenia ceł zbożowych i przyjął 236 głosami przeciw 109 proponowaną w przełożeniu rządowem wysokość ceł zbożowych.

Paryż 23-go.— *Agence Havas* donosi z Aten: Rząd grecki polecił urządzić w Lapeno na granicy Epiru obóz na 10,000 wojska; drugi takiż sam obóz zakładany jest na granicy wschodniej.

Kurs giełdy warszawskiej,—dnia 24 maja 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin a vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.......	—.— — — — — —	—.—	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st..............	—.— — —	—.—	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr..............	—.— —	—.—	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl..............	—.— — —	—.—	—.

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Obligi skarbowe rs. 100. . .	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100 —	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—.—	100 45	—.—
„ „ „ małe.	100 25—30	100.45	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	96 80	—.—
„ „ „ II.	96.65	96.10	—.—
„ „ „ III	95 95	96 10	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	- .—	88 —	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	90.20	90.35	—.—
„ „ małe.	—.—	90.35	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864. .	—.—	244.—	243.—
„ „ „ 1866. .	—.—	238.—	237.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	94.—	94.25	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płacono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—.	—.—	—.—
za rs. 125	—.	—.—	261.—
Akc. dr. ż. War.-W. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.-B. rs. 100	—.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. War.- Terespols.	—.	—.—	121.—
Akc. dr. ż. Fabr.-Łódzkiej. .	—.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—.	269.—	—.—
Akc. Banku Dyskon. w War.	—.	269.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—.	—.—	260.—
Akc. War. tow. ub. od ognia.	—.	147.—	—.—
Akc. War. tow. fabr. cukru	—.	—.—	—.—
Akc. tow. fab. cukru Józefów	—.	—.—	700.—
Akc. Dobrzel. tow. fab. cukru	—.	260.—	257.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loew.	—.	—.—	1500.—
Akc. towarz. fabryki machin	—.	—.—	—.—
Akc. towarz. Łazien. i Łaźni	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $16\frac{3}{9}$ nowych $21\frac{1}{9}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $73\frac{11}{18}$ m. Łodzi $31\frac{17}{18}$ listów likwidacyjnych $19\frac{2}{9}$ obligów skarbowych $58\frac{9}{10}$ pożyczki prem. 1-ej emisji $18\frac{1}{10}$ 2-ej emisji $9\frac{3}{5}$

Monety: Półimperjały rs. .— —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. .— **marki niemieckie rs. — kop.— pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —**

— P. Jakób Kwiatkowski, który pełnił obowiązki przy kościele św. Antoniego blisko lat 8, obecnie z dniem 1-m kwietnia r. b. pełni takowe przy kościele św. Marcina w Warszawie.

— Dentysta ***Feliks Idzikowski,*** b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, praktykant u d-ra Tillaux w Paryżu, przyjmuje chorych codziennie od godz. 10 rano do 6 wiecz. Leszno nr 7.
1—6—10477—

Długa Nr 16 Długa.

Fabryka i skład ***Kwiatów W. ZADZIŃSKIEJ,*** przeniesiona z Miodowej na ulicę ***Długą nr 16,*** wprost ***Cerkwi.*** — Na składzie stale ***wielki wybór.*** —9244—6—15

OBICIA PAPIEROWE.

Warszawska fabryka obić papierowych pod firmą Karol Didier i S-ka, otworzywszy skład z obiciami ***własnej produkcji,*** przy ulicy

NOWY-ŚWIAT Nr 21,

poleca takowe szanownej publiczności po cenach bardzo umiarkowanych.

NOWY-ŚWIAT Nr 21.

Z powodu otwarcia składu dotychczasowa sprzedaż w fabryce ustaje. —9539—4—6

Dentysta Hermann Jud,

zamieszkały przy rogu ulic Elektoralnej i Przechodniej, leczy choroby zębów i dziąseł. Wprawia sztuczne zęby podług najnowszej amerykańskiej metody po 2 ruble. Przyjmuje od godziny 10-tej rano do szóstej po południu. —10278—2—6

— Niniejszem mam honor zawiadomić pp. doktorów i szanowną publiczność, że skład główny

Wód mineralnych naturalnych

wprost ze źródeł sprowadzanych przy aptece ***M. SOŁTYKIEWICZA, ulica Graniczna nr 10 w Warszawie,*** został zaopatrzony w świeże wody mineralne tegorocznego czerpania.

Ekspedycja odbywa się natychmiast po zamówieniu w pakach firmą składu opatrzonych.—Ceny bardzo przystępne. Na żądanie cenniki wysyłają się gratis.

B. BUKATY, dzierżawca apteki.
—10241—2—6

— ***Henryk Szyfer, adwokat przysięgły w Petersburgu,*** przybył na kilka dni do Warszawy. Niecała nr 12, mieszkania 5, od godziny 4 do 6-tej. 1—3—10557—

— ***Kazimierz Szpecht,*** adwokat przysięgły, przyjmuje interesantów zrana do godz. 10-ej, po południu od 4—7. Długa nr 21. 1—3—10465—

— ***Dr Kurcyusz,*** odzyskawszy zdrowie po ciężkiej chorobie, powrócił do swych zajęć lekarskich.
—9812—3—3

SKŁAD FORTEPIANÓW

Krajowych i Zagranicznych

Gebethnera i Wolffa,

otrzymał w tych dniach nowy transport z Lipska fortepianów Blüthnera i z Paryża Harmonifliety, fabryki Meyermarix. 3—6—9722—

Dziś rano ciepła st. 15 w południe ciepła st. 18.(Reomura 767 Odmiana.)

—Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą stóp 6 c. 0

HOTEL EUROPEJSKI.

Z dnia 23-go maja 1879 r.

Igelecka Konstancja, żona radcy honorowego z Włocławka; Radgowski Antoni, mecenas z Żelkowa; Rogozińska Marta, obywatelka z Ziołek; Jadwiński Adam, urzędnik z Łomży; Aksienów Wasili, kupiec z Permy; Wakraszew, naczelnik komory z Sandomierza; Trembicki Stanisław, obywatel z Kutna; Buchotty Ernest, kupiec z Moskwy; Sachs Izydor, kupiec z Kalisza; Leonhardt Eduard z żoną Marją, obywatel z Moskwy; Burbicka Marjanna z Berlina; Just Paweł, kupiec z Łodzi.

TEATR WIELKI.
Dziś: Hugonoci.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Drzemka pana Prospera.

TEATR LETNI.
Jutro: Katarzyna córka bandyty.

Na krótki czas wystawionym został w Resursie Obywatelskiej na Krakowskiem-Przedmieściu, słynny obraz Gabrjela Maxa

Jezus Chrystus

Psalm CXXI. 4.

Wszędzie, gdzie obraz ten był wystawionym, jako to: w Londynie, Wiedniu, Berlinie, Pradze, St. Petersburgu i t. d. uzyskał uznanie znawców.

Wystawa otwarta codziennie od godz. 10-ej do 5-tej po południu.

Wejście po kop. 30, zaś w niedzielę i święta po 15 kop. Fotografje w różnych formatach dostać można na miejscu i w Składzie Rycin Karola Sommer, Miodowa 2.
10—12 — 9146 —

Cyrk Salamońskiego

DZIŚ:
«Uroczystość ludowa w Pekinie».
17—0 —7894—

Dyrektor Cyrku Salamoński urządza z dniem 1 Czerwca r. b. na placu Ujazdowskim niezależnie od przedstawień dawanych przy ulicy Włodzimierskiej

Sztuczne Wyścigi Konne.

w umyślnie do tego postawionem zabudowaniu, w którem mieścić się będą loże, krzesła i trybuna, wszystko z komfortem urządzone.

Dla wygody publiki, znajdować się będzie kilka bufetów; życzący wydzierżawić takowe, zechcą się zgłosić do sekretarza cyrku p. Schott.
2—0 — 10981 —

Dolina Szwajcarska.

Koncert Symfoniczny Orkiestry Drezdeńskiej

pod dyrekcją

Hermana Mannsfelda.

na dzień 24 Maja 1879 r.

Między innemi: Beethoven Uwertura Lassen'a Baletamusik Paris und Helena, Gluck'a; Romans z op. Halka, Moniuszki; solo na skrzypce, Ritt der Waltküren z dramatu muz. Die Walkur,', Wagnera; Symfonia Nr 3 A moll Mendelsohna; Uwertura z op. Wilhelm Tell, Rossiniego; Ballabele de Concert solo na flet, Briccialdi, Marsz turecki z ruin w Atenach, Beethovena.

na dzień 25 Maja 1879 r.

Między innemi: Uwertura z op. Fra-Diavolo, Aubera, Valce caprice, Rubinsteina; Concertino solo na klarnet, Webera; Uwertura z op. Chłop i poeta, Suppe; Divertissement, solo na trąbkę Diethego: Znasz li mnie? walc Straussa; Poświęcenie oręża z op. Hugonotów Meyerbeera; Polonez solo na skrzypce, Lauba; Fantazja z op. Aida, Verdiego; Tempipassanti potpourri Keisera. Chór i marsz tryumfalny z op. Couradnj, Hillera; Berceuse, Gounoda; Kadryl z op. Zycie Paryzkie, Straussa.

W niedzielę i święta początek koncertu o godzinie 6-tej, w dnie powszednie o godzinie 7-mej wieczorem. 1—1 — 10533 —

Jutro, jeżeli pogoda posłuży, orkiestra Lejb Gwardji Grodzińskiego pułku huzarów, podczas kolacji od 10-tej do 12-stej grać będzie.

Potrzebną jest

NAUCZYCIELKA,

posiadająca gruntownie język francuzki, którаby przychodziła na godziny dla konwersacji w tym języku i udzielania lekcji ośmioletniej dziewczynce. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 3, na dole w bramie na prawo.
1—3 — 10577 —

Potrzebna jest

PANNA

do szycia na maszynie. Leszno Nr 18, mieszkania 2-gi. 1—1 — 10580 —

We Czwartek w Dolinie Szwajcarskiej, lub wracając na ulicę Żórawią, zgubionym został

ZEGAREK DAMSKI

złoty, grawirowany w kształcie konchy. Uprasza się o odniesienie takowego na ulicę Żórawią Nr 23, mieszkania Nr 2, **za nagrody rs. 15.** 1—2 — 10581 —

WILLA,

Niedaleko kolei po szosse, **Pałac** z dwoma ogrodami owocowym i angielskim, do której może być dodane ziemi stosownie do życzenia, od włóki jednej do czternastu i więcej. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 33, mieszkania Nr 10, w godzinie rannej od 9 do 10 i po południu od 4 do 5. 1—6 — 10446 —

W dniu 21 b. m. t. j. we Środę, wyszedł nad wieczorem z mieszkania przy ulicy Bednarskiej Nr 16 nowy

Chłopiec lat 13,

wzrostu średniego włosów czarnych i dotychczas nie wrócił. Ubrany był w garniturek ciemny, w czapce zimowej bez daszka, mówi z litewska. Ktoby jakąkolwiek o nim mógł dać wiadomość, zgłosić się raczy pod powyższym adresem do stróża. 1—3 — 10567 —

KUMYS.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z upoważnienia Warszawskiego Urzędu Lekarskiego, wyrabia się **kumys** na sposób przyjęty przez Lejb Med. Profes. Dra Med. Botkina i takowy można dostać w każdym czasie.

W Ogrodzie Krasińskim, i w **zakładzie** moim przy ulicy Nowolipki Nr 19.

Skutki z używania **kumysu** są nieocenione, zwłaszcza w słabościach piersiowych, nerek, małokrwistości, w ogólnem osłabieniu organizmu, niedoborem trawieniu, chronicznem katarze żołądka i kiszek, bladaczce, a także w słabościach nerwowych i odpływach. Dzieci słabowite, limfatycznej budowy, albo też skrufuliczne, po kilko ygodniowem używaniu kumysu, znacznie skorzystają na apetycie i dobrem trawieniu. 1—5 — 10450 —

Płaszcz wojskowy

letni, mało używany, cały podbity jedwabną podszewką, jest do sprzedania. Wiadomość w Magazynie ubiorów męzkich. Bielańska Nr 9, Hotel Paryzki. 1—1 — 10491 —

Potrzeba

Sklepowej

z kaucją, znającej język rossyjski. Wiadomość w sklepie Ruskiego Pieczywa. Marszałkowska Nr 52. 1—1 — 10431 —

Podaję się do wiadomości, iż pan Stan. Ład. Poszwiński, ślusarz, zamieszkały w Warszawie, syn rządcy Jana Poszwińskiego i jego małżonki, Zuzanny z Majewskich w Poznaniu, zabiera się do stanu małżeńskiego, z panną Anną Andrzejewską, zamieszkałą w Poznaniu, córką przedsiębiorcy Stanisława Andrzejewskiego i jego małżonki Franciszki z Napieralskich.
1—1 — 10412 —

15 PANIEN,

uzdolnionych do krawieczczyzny, za dobrem wynagrodzeniem na miesiące albo nawet na dnie, może znaleźć zajęcie w **Magazynie Sukień Damskich, ulica Senatorska Numer 4.**
1—3 — 10403 —

Sprzedaje się w księgarniach pp. Sennewalda, Gebethnera i Wolffa, Wendego i Boguckiego

Histoire d'une tête au crayon nouvelle de Ouida,

tłomaczone z upoważnieniem autora, przez panią Laurę Guillemin 1879 r. — Cena 30 kop.
1—3—10448—

Postąpił do sprzedaży

krótki leczebnik koni z 39 rysunkami przy oddziale „o kuciu." Cena 1 rs. 25 kop. z przesyłką. Można dostać u autora Bazaraninowa w m. Pawłowsku, petersburskiej gubernji, na ulicy Soldatskiej, Nr 212; a także w Petersburgu u Piati Ugłow Nr 11, kw. 3, u p. A. Łapina. — Dla pp. Księgarzy wypisujących niemniej 50 egzemplarzy ustępuje się 20%.

Powróciwszy z zagranicy

osiadłem w Warszawie i przyjmuję w zarząd i do klassyfikacji owczarnie, lustrację i urządzenie gospodarstw. Zgłoszenia osobiste codziennie do 12 w południe, listownie pod adresem:

Z. Rościszewski,
doktór fil. b. profes. wyż. szkoły rolniczej w. **Żabikowie** pod Poznaniem.
Warszawa, ulica Elektoralna Nr 20, mieszkania 23 1—9 — 10567 —

MAGAZYN

STROJÓW DAMSKICH
F. Kowalskiej

ulica Rymarska Nr 8.

przygotował **na sezon letni** znaczny wybór najgustowniejszych **Kapeluszy** w cenie od **trzech rubli.** Oprócz tego zapas **Piór i Kwiatów.** Ceny przystępne, wykonanie wykwintne.
1—3 — 10382—

Dwa ładne Pokoje i Przedpokój

przy placu Teatralnym do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 r. — Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 8, dom W-go Bogka, gdzie wyprzedaż parasolików. 3—3—10001—

Lodownie Pokojowe
i do antałków na piwo

Lodowniczki automatyczne

FABRYKA

Karola Minter,

Miodowa Nr 3i
1—6 — 10056 —

Jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Gęsiej pod Nr 2492a

LOKAL,

składający się z dwóch obszernych pokoi, każdy długości 32 łokcie, szerokości 13 mający. Lokal ten zdatny na fabrykę lub na zakład przemysłowy. Obejrzeć można na miejscu. Bliższa wiadomość w kantorze W-go Jana Epsteina przy ulicy Granicznej pod Nr 15 nowym. 1—3 — 10428 —

Po powrocie z Paryża właścicielki Oddziału Mód przy Magazynie **W. KRUSZEWSKIEGO,** ulica Miodowa Nr 3 (dom Grabowskich), i zaopatrzenia się na bieżący letni sezon w **modele, materjały i różne nowości** w pierwszorzędnych tamtejszych domach, rzeczony oddział ma honor polecić Szanownej Publiczności: **znakomity wybór Kapeluszy damskich** w różnych rodzajach i fasonach, **Czepeczków, Stroików** i t. p. artykułów wykończonych, w dobrym guście z wyborowych materjałów, podług najnowszych modeli.—Nadto, magazyn posiada w bogatym asortymencie **Krawaty** damskie **jedwabne i koronkowe, Barbki, Fichus,** wszelkiego rodzaju **Koronki, Bižuterję metalową i żetową** a wreszcie **Wstążki,** najmodniejsze **Materje i Gazy jedwabne, Kwiaty, Pióra fantazyjne i strusie,** wszystkie artykuły wyłącznie paryzkie w najlepszym gatunku, po **cenach istotnie umiarkowanych.**
6—6 — 9346 —

FOTOGRAFJA BRANDLA,

5—6

Nowy-Świat 59. Zakład urządzony z wszelkiemi wymaganiami postępu. W tych dniach zdjęto Siemiradzkiego „**Wazon czy kobieta**“ i „**Rozbitek.**“

— 7537 —

Magazyn Strojów i Sukień Damskich

A. RANDEAU,

NIECAŁA Nr 8.

Zaopatrzony został w najnowsze i najmodniejsze modele paryzkie Sukień, Okryć i Palt z kaszmiru **indyjskiego, croisé, oraz z materjałów cagés i szewiotów angielskich.** Magazyn posiada znaczny wybór kwiatow, wstążek, piór, broderie, pompadeour w rozmaitych kolorach do ubierania sukień, frendzli, pasmanterji w najnowszym guście, guzików fantazyjnych, Parasolek i gorsetów. — Na nadchodzący sezon letni Magazyn sprowadził wielki wybór Kapeluszy słomkowych w rozmaitych fasonach i kolorach.

2—3 — 10190 —

OGŁOSZENIE.

Powziąwszy wiadomość, że **Ludwik Krajewski** pod nr 4 nowym przy ulicy Kanonia, korzystając z mojej osobistej **koncesji**, wskutek umowy, która w moc obowiązującą dotąd nie weszła i w dalszem następstwie rozwiązaniu ulegnie, na co posiadam dowody; otworzył **Zakład przewozu towarów handlowych** pod firmą **Jackowski et Krajewski**, w którym bez wiedzy i kontroli mojej, rozmaite czynności handlowe i inne w zakres osnowy **koncesji** przechodzące uskuteczniа, zmuszony jestem zawiadomić strony intresowane, że w czynnościach takowych tajemniczo dopełnianych, żadnego udziału nie miałem i nie mam, ani też żadnych w tym punkcie zobowiązań względem osób trzecich nie zaciągałem, wynajmu lokalu nie akceptowałem, jak niemiej wszelkich czynionych w kraju i za granicą publikacyj nie akceptuję. łatwowierni sami sobie winę przypiszą, jeżeli ze stosunków w tym przemyśle z Ludwikiem Krajewskim zawiązanych, na straty narażeni zostaną. Jeśliby zaś podpisy mego nazwiska istnieć mogły, to nie omieszkam przedsięwziąć natychmiast prawne poszukiwania.

W Warszawie, dnia 9 (21) maja 1879 r.

Karol Jackowski,

pod Nr. 10 przy ulicy Mostowej zamieszkały.

10482—1—1

Ciechocinek.

Apteka zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specjalja w której wyrabiam **Wyciąg z igliwia sosnowego** na kąpiele.

Środek ten z bardzo pomyślnym skutkiem zalecany jest przez pierwszorzędnych lekarzy w Europie, przeciw bezgorączkowym postaciom zołzów, reumatyzmu i artretyzmu, przeciw stężałości w stawach, tudzież różnym cierpieniom nerwowym, szczególniej u dzieci, w chorobach krzywicowych (chorobie angielskiej). (Powyższy wyciąg z Igliwia sosnowego dostać można w Aptekach: Heinricha, Lilpopa, Nowodworskiego, Wróblewskiego). Również przy Aptece mojej dostać można wszystkich wód mineralnych naturalnych wprost ze źródeł sprowadzanych, które sprzedaję podług cenników warszawskich.

Wody mineralne Ciechocińskie i Ług jodobromowy wysyłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, z korkami zaś opatrzonemi wpalonym napisem: „**Zakład zdrojowy w Ciechocinku**“. Zwracam przeto uwagę WW. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej publiczności, że tenże Ług i Wody Ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane, oryginalnemi są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki wprost pod moim adresem.—**J. Gębczyński**, w Ciechocinku.

10392—1—6

Za rs. **30**, jest do sprzedania

Bufet duży jesionowy.

Wiadomość: Nowy-Świat Nr 31—w Cukierni.

—10470—1—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

duża Szafa,

jesionowa, rozbierana; Samowar tombakowy, duża Paka zamykana do rzeczy, Kufer podróżny nowy i Cytra; obejrzeć można od godz. 11 do 2 z południa.—Ulica Świętokrzyzka Nr 35, na dole, mieszkania Nr 4. —10546—1—3

KAPUSTA

szatkowana, przeszło 100 okseftów, jest do sprzedania we wsi Woli pod Warszawą.—Wiadomość na miejscu u właściciela cegielni Mokotowa, pod Nrem 65—w Woli.

—10454—1—3

Fotografja.

Poszukują się apparaty i wszelkie przybory fotograficzne, używane,—mający takowe, raczy przysłać śpiesznie opis i ceny tychże Tyczyńskiemu w Łodzi Nr 239. —10444—1—3

Ktoby miał do sprzedania

POWOZIK

jednokonny, albo leciutki parokonny (może być używany), raczy zgłosić się: ulica Chmielna pod Nr 2, mieszkania 2. —10400—1—2

Bardzo korzystny Interes

do odstąpienia bezzwłocznie, przynoszący do 100 procent.—Potrzebny kapitał do 1,000 rubli. — Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 68, mieszkania 38; do godziny 9 rano i od 2 do 4 po południu. —10496—1—2

Jest do sprzedania

Bryczka z budą na resorach.

Wiadomość u Ręczarskiego, Nr 28, Śliska, wprost Sosnowej. —10497—1—3

Z przyczyny zmiany kierunku w hodowli owiec, są do sprzedania zaraz, dla skorzystania z wełny

Cztery Tryki,

rassy Negretti, pochodzące z owczarni zarodowej w Bożej-Woli. Wiadomość: ulica Grzybowska Nr 21, mieszkania 4, do godz. 10 rano i od 3 do 5 po południu. —10501—1—2

Jest do sprzedania



młody OGIER,

5 lat, przywieziony z Bagdadu.—Wiadomość przy ulicy Wilczej, Nr domu 6, mieszkania 10.

—10504—1—3

Do sprzedania

DOM

drewniany, piętrowy, masiv nowo-budowany, z dużym dziedzińcem i ogródkiem przed domem, ogrodzony sztachetkami, na Szmulowiznie, obok parkanu petersburskiego, za wiatrakiem Petzolta, 1-szy dom o dwóch frontach.

—10508—1—2

Do odstąpienia

Kasa ogniotrwała,

za rs. 600 i **Fortepian**, za rs. 600.—Leszno Nr 40, w drugiem podwórzu. —10509—1—1

Złoty Łańcuch,

Krzyżyki damskie, Obrączki dukatowe, do sprzedania.—Chłodna Nr 60, mieszkania 19.

—10443—1—2

Ważna wiadomość dla pp. Rzeźników.

W Mutwicy, oddalonej od stacji kolei Warszawsko-Terespolskiej „Chotyłowa“ wiorst 20, są na sprzedaż tłuste **SKOPY.**—10540—1—

Za 30 rs. na miesiąc, do najęcia

trzy pokoje, przedpokój i kuchnia umeblowane, 1 sze piętro od frontu, na 3—4 miesięcy. Wiadomość: Karmelicka Nr 4a, 1-sze piętro na prawo, od godz. 8—11 rano i od 2—5 po południu. 1—2—10529—

W mieście Częstochowie, jest do sprzedania

DOM

murowany, z ogrodem owocowym, naprzeciw kościoła Jasno-Górskiego. — Wiadomość bliższa: ulica Chmielna Nr 50, mieszkania 10.

—10445—1—3

Dnia 21 Maja, to jest we środę, wieczorem po godzinie 8-mej, w przejściu przez ulicę Senatorską, koło domu p. Bujno, zgubione zostały

Rs. 9.

Łaskawy znalazca raczy oddać, gdyż poszkodowaną jest biedna służąca. Adres: Senatorska Nr 2, dom Bujny, do pieczętarza L. Makowskiego. —10510—1—1

Suknia zupełnie nie noszona,

ciemna, na nizką i szczupłą osobę, za **rs. 16. Zefir** biały z czarnem i różne rzeczy.

Kapelusz czarny słomkowy,

ubrany, zupełnie nowy, za **rs. 6**, Warecka Nr 7, mieszkania 42; od godz. 9 do 1.

—10495—1—2

W Pracowni Wandy Raciborskiej

udzielają się

Lekcje najlepszego kroju

sukień damskich i bielizny, po cenie przystępnej.—Przytem kazda uczennica, po wyuczeniu się kroju, może praktykować w pracowni aż do zupełnego udoskonalenia się. Ulica Trębacka Nr 5, gdzie białe znaki. —10551—1—6

Z powodu wyjazdu, do sprzedania:

Kanapa, fotele, stołki, stół przed kanapę, stoliki, lampa, źwierciadła, szafa śpiżarniana o czternastu szufladach, łóżko i inne ruchomości.

Ulica Biała Nr 3.

—10517—1—2

W blizkości kolei Warszawsko-Terespolskiej, $1 \frac{1}{2}$ wiorsty od. przystanku Dęby-Wielkie, są do wynajęcia, w pozycji leśnej i zdrowej

LETNIE MIESZKANIA,

składające się z pięciu, trzech i pojedyńczych pokoi.—Produkta i żywność na miejscu.—Komunikacja bardzo łatwa.—Wiadomość w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej.

—10562—1—3

Do najęcia od Ś-go Jana, za rs. 330 rocznie

Cztery Pokoje,

alkowa, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, z dwoma wchodami, piwnicą i komórką; do tego może być dodanym ogródek kwiatowy.—Wiadomość przy ulicy Dobrej Nr 8. —10432—1—3

Jest do wynajęcia

Pokój

duży od frontu, z osobnem wejściem, od Ś-go Jana.—Ulica Sienna Nr 7. —10514—1—3

4 Pokoje na 1-m piętrze

z umeblowaniem,

na czas od 15-go Czerwca do 1-go Września r. b., do najęcia przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 55 (czwartym za Świętokrzyzką ulicą). **Cena najmu rs. 250.** — **Porozumieć się można w godzinach 10—12 z rana lub 4—6 po południu.**—**Wiadomość u stróża.** —10527—1—3

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia, umyślnie na ten cel pobudowane, połączone z wszelkiemi wygodami. Od stacji Nowo-Mińsk wiorst 8; miejsce suche i piękne, w lesie sosnowym, żywność jaką tylko wieś dostarcza, na miejscu dostać można.—Bliższa wiadomość Elektoralna 23, w sklepie W-nej Baranowskiej. —10337—1—2

Mieszkanie Letnie,

za Grochowskiemi rogatkami 4 wiorsty, w ogrodzie, wśród najpiękniejszych łąk nadwiślańskich i lasku sosnowego — 4 pokoje, w tem salon o 5-ciu oknach i takąż werendą, przedpokój, spiżarnia, kuchnia, piwnica, kąpiele wiślane i ciepłe w wannie, na żądanie. Wiadomość: Żelazna Nr 34, I-e piętro stróż wskaże.

—10489—1—3

Piekarnia z Mieszkaniem

i wszystkiem do tego fachu urządzeniem, jest do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Nowolipie, w domu pod Nrem 57 nowym. Wiadomość u rządcy domu. —10447—1—3

POKÓJ

duży od frontu, zaraz do najęcia, z meblami fortepianem, z życiem lub bez. — Wiadomość w Rekomendacji Guwernantek, Nr 17. Bielańska.

—10569—1—6

MIESZKANIE

do wynajęcia, dwa pokoje i kuchnia, na dole od frontu, z meblami, od pierwszego Czerwca do pierwszego Października, za przystępną cenę,—Wiadomość na miejscu, ulica Żórawia Nr 6, mieszkania 6. —10516—1—3

Jest do najęcia w każdym czasie

POKÓJ

kawalerski, z osobnem wejściem i usługą. Nowogrodzka Nr 15, drugie piętro.

—10518—1—1

POKÓJ

umeblowany, ze wszystkiemi wygodami, do najęcia. — Chmielna Nr 33, 1-sze piętro od frontu. —10451—1—3

Potrzebny jest

Pokój

przy porządnej familji, ze wspólnym przedpokojem, od Ś-go Jana, w stronach ulicy Brackiej. — Adres zostawić w dystrybucji, ulica Bracka Nr 11, na dole. —10456—1—1

POKÓJ

elegancki, z balkonem i przedpokojem, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz, na kilka miesięcy, lub na kwartał, za cenę bardzo nizką.—Wiadomość u stróża, Nowolipie Nr 32 (2427). —10472—1—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

OBSZERNY APARTAMENT,

złożony z czterech wielkich salonów i jedenastu pokoi, na pierwszem piętrze, z dwoma balkonami, pięcioma wchodami, z urządzeniem gazowem, wodociągiem, zlewami i waterklozetem, do wynajęcia za rs. 3,000 rocznie. Powyższy lokal zajmowany dotąd przez **Zjazd Sędziów Pokoju miasta Warszawy**, może być również podzielonym na trzy mniejsze mieszkania. Porozumiewać się na miejscu u rządcy domu, róg ulic: **S-to Krzyzkiej, Wielkiej i Zielnej Nr 1413, dom pana Hirschfelda.** —10527—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Мая 1879 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek**

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 114. Sobota. Dnia 12 (24) maja 1879 roku.

PROKLAMACJE NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

I.

Do bulgarów księztwa.

Bulgarowie księztwa!

Wypełniając warunek traktatu berlińskiego, rozkazałem wojskom Moim, które zajmowały kraj wasz, rozpocząć jego ewakuację po upływie terminu oznaczonego traktatem dla jego okupacji.

Oznajmiając o tem, nie mogę nie wyrazić wam przy tej sposobności podziękowania Mego, zarówno za serdeczne przyjęcie przez was wojsk Moich przy wejściu ich w granice wasze, jak i za spółczucie i życzliwość prawdziwie braterską, jakie okazywaliście im stale przez czas pozostawania ich w kraju waszym. Walcząc sami w szeregach mojej walecznej armji i ponosząc razem z nią wszelkie uciążliwości wojny, przyzwyczailiście się poważać i kochać ją, i podzielaliście z nią chwałę dokonanych przez nią czynów bohaterskich.

Przyjemnie Mi było przekonać się z niejednokrotnych oświadczeń waszych o uczuciach przychylności i wdzięczności, jakie żywicie dla mnie i dla całego ludu russkiego za pomoc bezinteresowną, okazaną wam w ciężkich próbach, jakie nawiedziły was i za ofiary poniesione dla sprawy wyswobodzenia waszego. Wierząc szczerości tych uczuć, nie wątpię, że jako świadkowie wielkich wydarzeń, które dały początek samoistnemu życiu waszemu, zachowacie na zawsze w sercach waszych te uczucia i przekażecie je waszemu potomstwu.

Gdy wojska Moje stąpiły na ziemię waszą, oznajmiłem wam o zamiarze Moim ochronienia narodowości waszej i zabezpieczenia wam praw należnych każdemu dobrze uorganizowanemu społeczeństwu.

Bóg pobłogosławił orężowi podniesionemu w obronie waszej słusznej sprawy i pomógł mi wykonać moje życzenie.

Mocarstwa, przez uczucie słuszności, nie mogły nie przyznać narodowości bulgarskiej praw obywatelstwa. Traktat berliński zatwierdził wam stanowczo te prawa i zabezpieczył samoistność waszą, dawszy przez utworzenie Księztwa bulgarskiego trwałą podstawę dla dalszego rozwoju waszej narodowości.

Otwiera się przed wami, bulgarowie księztwa, nowa droga, na której śledzić was będą mocarstwa, które brały udział w sprawie odrodzenia waszego; powinniście okazać się im jako lud zdolny do życia samoistnego politycznego i dostatecznie dojrzały dla korzystania z nadanych wam praw.

Przez opracowanie ustawy organicznej dla zarządu księztwa, daliście podstawę waszej organizacji wewnętrznej i zastrzegliście sobie znaczną część udziału w sprawach tego zarządu. Nie wątpię, że potrafiliście przyswoić sobie zasady służące ustawie za podstawę i zastosujecie je z pożytkiem dla rozwoju waszego.

Obierzecie sobie księcia, który będzie kierownikiem waszym i przedstawicielem interesów waszych wobec mocarstw. W związku i jedności z wybrańcem waszym skierujecie pierwsze kroki wasze na drodze wskazanej wam przez mocarstwa i pójdziecie niezachwianie do celu zgotowanego wam przez Opatrzność.

Witając przyszłego pierwszego księcia bulgarskiego, witam zarazem w osobie jego odrodzenie ludu bulgarskiego. 11-go kwietnia 1879 r.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER".

II.

Do bulgarów Rumelji wschodniej!

Bulgarowie Rumelji wschodniej!

Powziąwszy mocny zamiar przestrzegania postanowień traktatu berlińskiego i przyznając, że jedynie przez wykonanie tych postanowień mogą być zabezpieczone, bez nowych ofiar i wstrząśnień, prawa zdobyte dla was przez oręż russki, rozkazałem wojskom Moim rozpocząć ewakuację prowincji waszej, po upływie terminu wskazanego w traktacie dla okupacji jej.

Dziękuję wam za to przyjacielskie, prawdziwie braterskie usposobienie, jakie okazaliście wojskom Moim podczas pobytu ich śród was, i za te uczucia przychylności i wdzięczności, jakie wyrażaliście niejednokrotnie Mnie i w osobie Mojej całemu narodowi russkiemu za ofiary poniesione przez niego dla sprawy odrodzenia waszego. Nie wątpię, że przekażecie też uczucia dzieciom waszym, przez nich zaś i dalekiemu potomstwu waszemu.

Jesteście w przededniu zaprowadzenia u was nowego ustroju obywatelskiego, jaki ma być ustanowiony na mocy warunków traktatu i na zasadzie ustawy opracowanej przez komisję międzynarodową. Spodziewam się, że usprawiedliwicie przy tem oczekiwania Moje i nie dacie powodu do oskarżenia was o naruszenie pokoju i spokojności, tak niezbędnych zarówno dla własnej waszej pomyślności, jak i dla szczęścia braci waszych, bulgarów księztwa.

Zwracając się do waszej przeszłości i porównywając ją z tem nowem położeniem, do jakiego przejdziecie, spoglądać możecie z ufnością w przyszłość waszą.

Zabezpieczeni będziecie odtąd pod względem waszych praw obywatelskich. Życie, honor i mienie wasze znajdować się będą pod zasłoną praw, których wykonawcami będziecie wy sami. Nadają się wam rozległe prawa samorządu i możność rozrządzania środkami kraju podług własnego uznania waszego. Nareszcie, na czele rządu waszego stać będzie zawsze brat wasz pod względem wiary—chrześcijanin.

W ten sposób zabezpieczają się wam prawa, z których nie korzystaliście dotąd. Od was zależeć będzie użyć ich dla waszego szczęścia, dla spokojnego i regularnego rozwoju waszego życia obywatelskiego. Przyszłość wasza, bulgarowie Rumelji wschodniej, spoczywa teraz w rękach waszych.

Wiem, że jest między wami wielu niezadowolonych z położenia wytworzonego dla kraju waszego przez traktat i życzących sobie przez przewrót gwałtowny osiągnąć cel niezgodny z postanowieniami mocarstw.

Nie mogę pochwalać takiego zamiaru, ponieważ wykonanie go bez woli i zgody mocarstw jest niemożebne i mogłoby ściągnąć na kraj wasz nowe klęski. Starajcie się przeciwdziałać podobnym dążnościom nielegalnym, zdolnym podciąć u samego korzenia rozpoczęte dzieło odrodzenia waszej narodowości i zachowując spokojność, gotujcie się bez wszelkich obaw o przyszłość waszą do przyjęcia nadanych wam praw, do nowego życia.

Oby dopomógł wam Bóg na drodze powodzenia waszego, 10-go kwietnia 1879 r.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER".

(*Dn. W.*).

Wystawa pszczelnicza i ogrodnicza w Jarosławiu i walne zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego.

W myśl ustaw obowiązujących i na zasadzie uchwały rady ogólne galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego z dnia 24 marca 1879 roku, zgromadzenie galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego w połączeniu z wystawą pszczelniczo-ogrodniczą, której urządzeniem zajmuje się z całą gorliwością zarząd oddziału cieszanowsko-jarosławskiego tegoż Towarzystwa.

Wystawa Towarzystwa składać się będzie z dwóch części: z instrukcyjnej i konkurencyjnej.

W skład pierwszej wejdą przedmioty polecane i wystawione przez Towarzystwo i ta część będzie wyłączoną od nagrody.

Druga część konkurencyjna obejmie wszystko, co tylko dotyczeć może krajowego ogrodnictwa i pszczelnictwa, czy je weźmiemy jako umiejętności, czy jako gałęzi przemysłu i będzie się składała z okazów ubiegających się o nagrody, które stosownie do zasługi będą nagrodami uwieńczone.

Nagrody za celniejsze okazy będą udzielane: w dyplomach honorowych, w medalach srebrnych i brązowych, w listach pochwalnych i pieniądzach.

W celu rozbudzenia zamiłowania do hodowania nasion będą przedewszystkiem uwzględniane, jak dotąd, tak i na tegorocznej wystawie pszczelniczo-ogrodniczej w Jarosławiu, *nasiona wypielęgnowane w kraju*.

Zeszłoroczna wystawa pszczelniczo - ogrodnicza w Brodach przekonała nas, że nie brak nam ludzi woli i pracy, przejętych dobrem ogółu i pojmujących znaczenie i ważność wystaw specjalnych.

Jeżeli wystawa, urządzona w mieście na krańcu kraju położonem, jakiem są Brody i do tego w okolicy mniej bogatej w płody pszczelnicze i ogrodnicze tak świetnie się powiodła, to spodziewać się należy, że przyszła wystawa pszczelniczo-ogrodnicza w Jarosławiu, jako w środkowym punkcie kraju, będzie o wiele świetniejszą.

Szczegółowy program wystawy i obrad walnego zgromadzenia później ogłoszony zostanie.

Dla wzajemnego dobra i pożytku pożądaną byłoby rzeczą, ażeby na wystawie tej nietylko ogrodnictwo i pszczelnictwo galicyjskie, ale także ogrodnictwo i pszczelnictwo sąsiednie było reprezentowane.

Prezes Towarzystwa prof. dr *J. Ciesielski*.
Sekretarz Towarzystwa *Miron Krzypiakiewicz*.

THE SINGER MANUFACTURING C° NEW-YORK

NAJWIĘKSZA W ŚWIECIE FABRYKA MASZYN DO SZYCIA

Oryginalne maszyny do szycia Singera,

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet, z pomiędzy wszystkich innych systemów i imitacji są najbardziej wzięte, jak tego dowodzi zwiększająca się z każdym rokiem liczba sprzedanych maszyn, która obecnie wykazuje więcej jak połowę całej fabrykacji Ameryki.

Korzyści kupna

Mała zaliczka, spłata po rs. 1 tygodniowo.

Oryginalne maszyny do szycia Singera,

są jedyne, które posiadają system prosty, praktyczny i łatwy do nauczenia się, jak tego dowodzą nietylko najwyższe nagrody ze wszystkich wystaw, lecz nadto fakt, że służą za wzór prawie wszystkim fabrykantom maszyn.

Korzyści kupna

Mała zaliczka, spłata po rs. 1 tygodniowo.

Oryginalne maszyny do szycia Singera są wtedy

Tylko prawdziwe, jeżeli opatrzone są marką fabryczną wyżej odbitą, i na ramieniu mają napis: **The Singer Manufacturing Co.**, i dodany certyfikat (kwit gwarancji) opatrzony moim podpisem: **G. Neidlinger**; sprzedawane są pod gwarancją zupełną i są wyłącznie do nabycia u:

4. Wierzbowa 4. **G. NEIDLINGERA w Warszawie** 29. Długa 29.

3—6 — 9801 —

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

egzystujący dotąd pod firmą:

J. A. KRASZEWSKIEGO

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 69, obok W-go Frageta, a od dwóch lat własnością **L. Silberbauma** będący odtąd pod własną firmą:

L. SILBERBAUM

prowadzony będzie, który jak do dziś dnia tak i nadal sprzedawać będzie **Maszyny do szycia** wszelkich systemów tak z **fabryki własnej krajowej egzystującej na Pradze** przy ulicy Panieńskiej, jakoteż z fabryki

J. A. Kraszewskiego

oraz fabryk **Amerykańskich, po możliwie nizkich cenach. Handlującym odstępuje się odpowiedni rabat.** 5—0 — 8178 —

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 1-szym Kwietnia otworzyłem przy **ulicy Panieńskiej na Pradze**

FABBYKĘ MASZYN DO SZYCIA

pod własną firmą:

L. SILBERBAUM,

a **Skład** tejże egzystować będzie przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście Nr 69**, gdzie oprócz wyrobów własnej fabryki, sprzedawać będą wyroby fabryki **J. A. Kraszewskiego** oraz najcelniejszych zagranicznych, po cenach możliwie najtańszych.

L. Silberbaum.

Założyciel pierwszej Krajowej Fabryki Maszyn do szycia. 4—0 — 9534 —

ARTUR.

MAGAZYN

Garderoby Męzkiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że ze względu **na sezon wiosenny**, zaopatrzyłem mój **Magazyn** w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby męzkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo bardzo przystępnych, to jedyna zasada na której opieram powodzenie zakładu.

W Magazynie jest dobór garderoby gotowej jak najstaranniej wykończonej.

ARTUR.

Bielańska Nr 601. — 8103 —

ARTUR.

Senatorska Nr 17 I-sze piętro.

Senatorska Nr 17 I piętro

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI DAMSKICH

pod firmą:

PAULINA SZUBERT

zaopatrzony został w wielki dobór:

gotowych Sukień, Okryć i Kapeluszy.
Suknie wełniane gotowe od rs. 25.
Okrycia od rs. 14.
Kapelusze od rs. 7.

2—6 — 10200 —

Senatorska Nr 17 I piętro.

Senatorska Nr 17 I-sze piętro.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA ŻNIWIAREK

J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie, Aleja Jerozolimska Nr 89.

poleca swoje **Żniwiarki i Kosiarki**, jako daleko tańsze i trwalsze od zagranicznych, udzielając na takowe wyjątkową gwarancję, a mianowicie:

a) **Żniwiarki** systemu **Walter A. Wooda** do których zastosowane zostały znaczne ulepszenia, oraz samosmary, po cenie.................... rs. 250

b) **Kosiarki, „Błyskawica"** po cenie.................... „ 190

Ceny te loco, fabryka w Warszawie.

Przy zamówieniu pobiera się tylko rs. 25 **zaliczenia.**
Ekspedycja na prowincję bezzwłoczna.
Nabywać można i na kredyt bankowy.
Fabryka tylko jedynie przed Lipcem może na każde żądanie wysłać mechaników dla złożenia i puszczenia w ruch machiny na miejscu.
Zamówienia przyjmują się w biurze **J. A. Kraszewskiego, Erywańska Nr 6**, i w fabryce **Aleja Jerozolimska Nr 89**, gdzie również przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty stolarskie w zakres budowy domów wchodzące.

2—18 — 10298 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 12 (24) Мая 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 114.

Dnia 24 maja 1879 roku. *Sobota.* *Dnia 12 (24) maja 1879 roku.*

Nakładem księgarni **B. Heinricha** (dawniej A. B. Bogucki), w Warszawie Krakowskie-Przedmieście Nr 7, wyszła:

NOWENNA,

kompletną cześć Najświętszej Panny Marji

zawierająca

napisał po francuzku

zakonnik pustelniczy reguły św. Brunona.

Cena kop. 60.

Jestto najobszerniejsza Nowenna w języku polskim, 256 stron zawierająca i nie tylko, że **posiada wiele approbacij i poleceń**, ale prócz tego **opatrzoną jest odpustami przez Jego Świątobliwość Ojca Świętego Piusa IX** Odpusty te, oraz niesłychanie dobre przyjęcie jakiego ta Nowenna doznała we Francji i Hiszpanji, dają rękojmię, że książka jest dobrą, i na rozpowszechnienie ze wszech miar zasługuje. 4-6 — 9118 —

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych

Gebethnera i Wolffa w Warszawie

otrzymała na skład główny:

Biegunka krwawa

CZYLI

DYSENTERJA.

Sposób leczenia jej wyłożył

JÓZEF ORKISZ

Dr Medycyny

Cena kop. 20.

Posiada niemniej na składzie dawniejsze dzieła tegoż autora, a mianowicie:

Gorączka tyfus, czem jest i jak ją leczyć, kop. 50.
Koklusz, natura jego i sposób leczenia, kop. 30.
Wścieklizna pod względem historycznym, policyjnym i lekarskim, kop. $37\frac{1}{2}$.
Zdroje lekarskie w Salzbrunn i Szczawnicy, między sobą porównał i skuteczność w chorobach piersiowych wykazał. Cena rs. 1 kop. 20. 1-2 — 10354 —

Wyszła świeżo z druku

Nakładem Czytelni J. Jeleńskiego

Książeczka Ludowa,

pod tytułem

JAKBY SIĘ WIEŚNIACY MOGLI RZĄDZIĆ W GMINACH?

przez

JANKA MRÓWKĘ.

Cena 5 kop.

Skład główny w Czytelni **Jana Jeleńskiego,** Nowy-Świat Nr 4, oraz w Księgarni Gebethnera i Wolffa.—**Treść książeczki:** Wstęp.—Zebrania i Uchwały.—O czemby można na zebraniach radzić? — Co to są zebrania gromadzkie i jaki z nich mógłby być pożytek.— **Jak i kogo wybierać na sędziów gminnych?** —10500—1—3

Tygodnika Powszechnego

pisma illustrowanego

Nr 20

zawiera:

Ładny chłopiec, przez J. I. Kraszewskiego. Przy okienku (wiersz Stanisława Grudzińskiego.— Balladyna Słowackiego, Odczyty Adama Bełcikowskiego.—Życie w topielach morza, przez W. Niewiadomskiego, (z ryciną) — Jan Bleiweis, szkic biograficzny przez Bronisława Grabowskiego. — Ze świata tonów, przez Jana Kleczyńskiego. — Nieprzyjaciele pola i ogrodu. III. Miernica. (z ryciną). — Notatki Artystyczne. — Notatki Naukowe (Lokomotywa uliczna w Nowym-Yorku.—Brachyteleskop) — Natury zagadkowe, romans Fryderyka Spielhagena.— Szmeks.—Nekrologia. — Kronika Polityczna.— Z prowincji.—Rozmaitości. — Z Turnieju szachowego w Paryżu. — Bibljografia — Ryciny: Wiosna, Płaskorzeźba Konstantego Dauscha — Jan Bleiweis.—Szmeks.—Przy okienku. Rysował Ks. Pillati. — Lokomotywa uliczna w Nowym-Yorku.—Brachyteleskop. 1—1—10098 —

Opuscił prassę Tom I.

Wybór Powieści Aleksandra Dumasa.

Hrabia de Montechrysto.

Cena Tomu po kop. 30.

We wszystkich Księgarniach nabyć można. —10103—1—2

Znane przeszło od 36 lat prace moje:

1. Przewodnik Lekarski dla mężczyzn,
8-me zupełnie przerobione wydanie. Cena rs. 1.

2. ONANIZM,
6-te wydanie. Cena kop. 60. Nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa.

B. Rosenblum.
Lek. prakt. w St. Petersburgu.
3—6—9471—

KSIĘGARNIA

K. PRÓSZYŃSKIEGO

otrzymała na **Skład główny:**

Rady dla Matek

(o zachowaniu zdrowia dzieciom),

wydane nakładem redakcji „Zdrowia“.
Cena kop. **1** (groszy **2**)
3—3—9657—

Świeżo wyszło z druku i jest do nabycia w księgarniach

Daudet E Baronowa Mircel.

Cena kop. 45, z przesyłką kop. 55.

Skład główny w księgarni **G. Centnerszwera**, Marszałkowska Nr 73.
3—3 — 9902 —

Panny

do staników, podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do pracowni sukień Pauliny Landau. Gęsia Nr 8, mieszkania 7. —10553—1—3

Potrzebną jest

PANNA

zaraz do krawieczyzny, na kilka miesięcy.— Wiadomość u właścicielki domu, Śliska Nr 18; rano od godz 8 do 10 i od 3 do 5 po południu. —10558—1—1

Potrzebną jest

PANNA

do krawieczyzny, umiejąca szyć na maszynie Whelera i Wilsona.—Ulica Szeroka-Freta Nr domu 9, drugie piętro, Nr mieszkania 6. —10559—1—3

PANNY

uzdatnione i podręczne, do krawieczyzny damskiej, potrzebne są zaraz do Magazynu P. Pieńkowskiej.—Ulica róg Mazowieckiej i hr. Berga Nr 11. —10512—1—3

Do Zakładu A. Gałeckiej, potrzebne są

Panny

do szycia. — Krakowskie-Przedmieście Nr 85, dom Roezlera, drugie piętro. —10513—1—1

OSOBA

znająca krawieczyznę, szycie białe na maszynie, także gospodarstwo domowe, z rekomendacją, poszukuje miejsca.—Chłodna Nr 5, mieszkania 5. —10463—1—2

Potrzebną jest

młoda Kobieta,

do sprzedaży pism w Kiosku, położonego na Pradze—Wiadomość w Kantorze Administracji Kiosków, Nowolipki Nr 3 10571—1—1

MAMKA

wiejska, poszukuje miejsca — Ulica Marszałkowska Nr 22/1392. —10560—1—1

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u akuszerki przy ulicy Ślepej, wprost Kapitulnej Nr 12. —10565—1—1

Polski Skład Nici ulica hr. Berga 11.—Jedwab francuzki, bawełny, wełny i włóczki.—Wybór guzików.—Point-lacé.—Kordonki i t. p.—Podarki praktyczne.—Grzebienie paryzkie.—Wybór portmonetek po cenie fabrycznej. —22806— 6—6

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Ulica hr. Berga Nr 11.—Znaczny wybór wiosennych, różnych deseni, Pończoch, Skarpetek i t. p.—Wysyłający do Rossji, znajdą znaczny wybór wełnianych i bawełnianych towarów.—Ceny Fabryczne. 2169—11—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Maja (5 Czerwca) r: b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę sztachet w około kościoła parafjalnego na Pradze, od summy anszlagowej rs. 1530.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych,

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy sztachet naokoło kościoła parafjalnego na Pradze, za summę rs. NN kop. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr: N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

3—3 — 9157 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Czerwca r. b. o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzań Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1880 do umundorowania niższych stopni Warszawskiej Straży Ogniowej i Policyjnej różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów, od cen w wykazie zamieszczonych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop 60. podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 438 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmują się dostawy w 1880 do umundorowania niższych stopni Warszawskiej Straży Oniowej i Policyjnej różnych wyrobów szmuklarskich i innych gotowych przedmiotów, po cenach w wykazie zamieszczonych i ustępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 438 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

— 10293 —

MAMKA

poszukuje obowiązku, ulica Elektoralna Nr 24, dom W. Gajer, u akuszerki A. Bylińskiej Nr 6 mieszkania. —10464—1—3

MAMKI

ze świeżym i starszem pokarmem, są u akuszerki F. Z. przy ulicy Twardej Nr 15. —10525—1—1

MAMKA

młoda, ze zdrowym i świeżym pokarmem, jest do umieszczenia natychmiast—Wiadomość u stróża domu Nr 12, przy ulicy Niecałej. —10452—1—1

Poszukuje się zdolnego

Lakiernika,

na galanteryjne roboty, w fabryce J. Gałowskiego, Bielańska Nr 12. —10340—1—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Czerwca r. b. o godzinie 11 przed polud., odbędzie się w sali Magistratu **licytacja in minus** przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1880 dla Warszawskiej **straży policyjnej** 975 kompletów składających się: z pendenta; z felcechem do szaszki i z futerału do rewolweru. od rs. 3 za komplet.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy miejskiej na złożenie w tejże kasie wadjum w ilości rs. 293 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1880 dla warszawskiej straży policyjnej 975 komptetów składających się: z pendenta z felcechem do szaszki i z futerału do rewolweru, po cenie rs. NN. za komplet (wypisać literami), poddajac się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie miejskiej wadjum w ilości rs. 293 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy nniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nr N. pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1—3 —10397 —

Główna parowa fabryka Czekolady
E. WEDEL,
ulica Szpitalna Nr 4.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że skutkiem przyczyn najzupełniej od nas niezależnych, a mianowicie niesłychanego podrożenia kakao na rynkach zagranicznych, oraz niedogodnych warunków waluty, obecnie nie chcąc się posługiwać produkcją gorszych gatuuków czekolady, zmuszeni jesteśmy—**podnieść ceny** czekoladowych naszych wyrobów, a mianowicie:

Cenę wszystkich gatunków czekolady **w tabliczkach — o 5** kopiejek na funcie.

Ceny zaś czekolady i kakao **w proszku** będą następujące:

Czekolada zdrowia . . . . funt kop. 40
Czekolada waniljowa . . . . „ „ 45
Kakao (w proszku) . . . . „ „ 90

Zaś dla pp. handlujących ceny czekolady **w tabliczkach** z ustąpieniem **zwykłego rabatu**, ustanowione zostały z dniem 15 Maja w następującej wysokości:

Czekolada zdrowia Nr 4 . . . . funt kop. 45
Czekolada waniljowa Nr 2 . . . . . „ „ 55
Czekolada waniljowa Nr 1 . . . . . „ „ 65

Uwaga. Zawiadamiając o niniejszem Szanowną Publiczność i pp. Kupców, mamy nadzieję, że podwyżka ta jest tylko chwilowa i że z czasem szczęśliwszy stan handlu pozwoli nam znów ceny wyrobu zniżyć. O czem we właściwym czasie nieomieszkamy podać do wiadomości ogółu. 1—6—10564—

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok koscioła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Pły na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Króchmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie i gorzelnictwie. 1—0 — 10531 —

WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ

naszych wyrobów z metalu britanique dla Królestwa Polskiego, powierzyliśmy:

BRACIOM LESSER
w WARSZAWIE.

James Dixon et Jons w Scheffield.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor donieść, że posiadamy na składzie, znaczny zapas wyrobów z **metalu Britanique**, renomowanej fabryki James Dixon et Jons w Scheffield, jako to:

Imbryki do herbaty, kawy, czekolady i mleka w 40 różnych fasonach i wielkościach, wazy, półmiski, talerze, tace, garnitury stołowe, cukiernice, serwisy do octu i oliwy, lichtarze, łyżki, łyżeczki, sztucce, kufelki do nabiału, puszki do herbaty, podstawki do szklanek, butelek i noży, oraz umywalnie, baseny i t. p., przedmiota, które sprowadzają: od przeszło lat 40, zapewniamy Szanowną Publiczność o praktyczności takowych. Ceny stałe umiarkowane.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

1—3 — 10563 — **Bracia LESSER.**

LINY DRUCIANE, LINY STALOWE

do wszelkiego użytku dostarcza

2—2 — 10402 — **F. O. Volck, Halle a S.**

GŁÓWNY SKŁAD
KROPLI AMERYKAŃSKICH I ELIXIRU
OD BÓLU ZĘBÓW
HIPPOLITA MAJEWSKIEGO
przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 38 nowy.

Krople Amerykańskie i Elixir sprzedają się w Warszawie w mojem mieszkaniu jak wyżej, a także w Składach Aptecznych. pp. Galle, Mrozowskiego, Spiessa, Wyszomirskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego et Krupskiego i Zakrzewskiego. W aptekach pp. Bichlera, Fijałkowskiego, Hakebeila, Huberta, Karpińskiego, Koopego, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Lilpopa, Różyckiego, Sadkowskiego, Szmidta, Sołtykiewicza, Wróblewskiego, Ziemińskiego i innych.

Ceny są stałe na pudełkach drukowane.

Pudełko z 3-ma środkami rs. 1 kop. 25.
Pojedyncze flaszeczki po kop. 40.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek uczyniły **Krople Amerykańskie** powszechnie używanemi, tak że uznano, iż powinny się znajdować w każdym familijnym domu, szczególniej oddalonym od miasta i aptek.

Zwraca się uwagę na Elixir Amerykański do płukania ust (w ozdobnych **flakonach**), który od kilku lat dobrocią swoją, wyrobił sobie słuszne uznanie w całej Europie, jako nieustępujący najlepszym dotąd znanym angielskim, francuzkim i niemieckim elixirom, a przewyższający je przyjemnym aromatem.

Cena za flakon kop. 75, rs. 1 kop. 50 i rs. 2.
Proszek do zębów po 40 i 50 kop. 1—6 — 10478 —

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSÓB LECZENIA

ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESENCYI TERPENTYNOWEJ
Doktora CLERTAN.

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie **Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertan.**

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, należy użycie go zaniechać, pomaga on bowiem odrazu lub wcale nie skutkuje.

Perełki te zażywać można zarówno przed jak podczas lub też po jedzeniu, w dozach od dwóch do sześciu perełek, które się łyka prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.

Perełki Clertana są to małe kapsułki okrągłe, wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą, delikatną jak listek papieru powłoką żelatyny, 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.

PRZESTROGA. **Nazwa perełek właściwą jest produkcyą** Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami kapsli, globulów, kropli, etc., podobne mniej lub więcej do tychże **perełek**. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych **perełek**, zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis.

Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

W Paryżu, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie: u A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.

(*Gazeta Lekarska*). 11—0—6525

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

35, rue d'Argout, 35, Paris



Medal Złoty na Wystawie Powszechnej 1878 r.

PATE DENTIFRICE GLYCÉRINE
PASTA GLYCERYNOWA DLA ZĘBÓW

Wynalazek Eug. Devers'a, laureata szkoły farmaceutycznej.



NAJLEPSZY ŚRODEK DLA CZYSZCZENIA ZĘBÓW, CENA KTÓREGO DOSTĘPNĄ JEST DLA WSZYSTKICH.

Produkt ten dostatecznie przekonywa o doskonałych perfumeryjnych wyrobach, wynalezionych przez chemika Devers'a; w skład których wchodzi glyceryna. Medalle d'or.

Znajduje się we wszystkich główniejszych Magazynach perfum i u Fryzyerów.

1—0—10475 — (*Gazeta lekarska.*)

Ważne dla Pań.

Jak lat poprzednich tak i teraz, przysposobiłam znaczny wybór kapeluszy, strojnie ubieranych, od rs. 6. — Krakowskie-Przedmieście, 1-sze piętro, Nr 42. —10573—1—3

Kto ma Szczenie

rassy Neufundland lub Bernarda do sprzedania, raczy zostawić adres w Składzie naczyń kuchennych E. Schreder.—Graniczna Nr 17. —10536—1—1

Guwerner,

mogący przygotować uczniów do gimnazjum i posiadający język niemiecki z konwersacją, poszukuje odpowiedniej posady za pośrednictwem L. Micińskiej. Nowy-Świat Nr 30. —10072—2—2

Polka,

wychowana w Instytucie w Niemczech, a zatem zna klasycznie język niemiecki i zajęcie kobiece, poszukuje pomieszczenia przy zacnej familji, udającej się na wieś.— Chlubne świadectwa posiada. — Adres: ulica Dzika Nr 9, stróż wskaże. —10129—2—2

Prawnik,

znający języki: rossyjski i polski, piszący kaligraficznie i prędko, poszukuje zajęcia u pp. Rejentów i Mecenasów. — Tamże przyjmują tłumaczenia.—Chłodna Nr 28. mieszkania 7. —10117—2—3

OSOBA

w średnim wieku, obeznana z gospodarstwem, życzy sobie przyjąć obowiązek do opieki nad młodemi panienkami lub zarządu domem.— Zgłaszać się można codziennie od godziny 11 do 3 po południu, na ulicę Leszno Nr 43,— stróż wskaże. —10245—2—3

Rządca Dóbr, Poznańczyk,

znający język polski i niemiecki, który przez dłuższy czas zajmował się administracją większych majątków, na co chlubne posiada świadectwa, poszukuje z dniem 1-m Lipca b. r. odpowiedniego zajęcia. — Bliższych wiadomości zasięgnąć można: Krucza Nr 10, u właściciela omu. —9658—3—3

Potrzebną jest

OSOBA

znająca dobrze język francuzki, do dozoru dzieci i wyręczenia w gospodarstwie.—Wiadomość w Składzie sukna pana J. Rothstadt. Ulica Żabia. —9566—3—3

FROTER

przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek, masą woskową, na różne kolory, terpetynowo i olejno; roboty wykonywa jak najspieszniej i z wszelką akuratnością.—Alea Jerozolimska Nr 21. **Jan Kewicz.** —9249—4—6

Rekomendacja

Guwernantek, Guwernerów i Bon różnej narodowości. — A. Witkowska. Długa Nr 21. 2—6—10249—

Bezżenny Ekonom

doświadczony, pracowity, energiczny i sumienny, znajdzie posadę na 100 rs. pensji i 50 gratyfikacji i **Gospodyni** na 48 rs. umiejąca gotować. — Wiadomość: Czysta Nr 2, w podwórzu 1-sze piętro. 2—3—10254—

Kilku Uczni

znajdzie pomieszczenie w Fabryce Pozłotniczej W. Sakowicza przy ulicy Długiej Nr 22 w Warszawie, jako praktykanci na warunkach przystępnych, tak z prowincji jako i Warszawy. Fabryka pomieniona przyjmuje **wszelkie obstalunki** na roboty Salonowe, Kościelne, Rzeźbiarskie, Malarskie i Lakiernicze, które wykonywa z wszelką akuratnością i po cenach umiarkowanych.

W. Sakowicz.

2—3—10280—

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

mieszkający pod Nr 23,

przy rogu ulic: Hożej i Mokotowskiej, vis-à-vis dystylarni p. Schnajdra,

przyjmuje **WSZELKIE ROBOTY TAPICERSKIE,** po cenach **najtańszych** — podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję,** które **wykonywa jak najukaratniej.** —3—3—23751



WIATRAK.

We wsi Koło, przy drodze Górczewskiej, za Wolskiemi rogatkami, jest do sprzedania Wiatrak nowo-przebudowany i odrestaurowany, z gruntem wieczysto-czynszowym. Jest urządzony z jednym gankiem do mielenia, z francuzkiemi kamieniami i cylindrem, oraz drugiego ganku z żubrownikiem cylindrowym. Wiadomość w domu pani Kluczyńskiej za Wolskiemi rogatkami Nr 39/3090C. 3—3—10041

STOLARZ,

przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres stolarstwa, tak nowe, jako też odnawianie mebli i wszelką reperację, po cenach jak najprzystępniejszych, które to wykonywa z jak największą akuratnością.—Ulica Leszczyńska Nr 12. —10173—2—3

Prof. G. de Préchamps, ulica Długa Nr 23 (Eldorado).

Niemka młoda,

wykształcona, życzy sobie jechać na wakację do zamożnego domu. —10223—2—2

Dwie Nauczycielki Polki,

z wyższem wykształceniem, konwersacją w obcych językach, wyższą muzyką i śpiewem, poszukują posad za pośrednictwem **S. Masłowskiej.**—Krakowskie-Przedmieście Nr 17. Tamże są do umieszczenia BONY Francuzki. —10303—2—2

Osoba pojedyńcza

chlubnych świadectw, wieloletniej praktyki, poszukuje miejsca odpowiedniego Administratora Dóbr, Kassyera, Kontrolera przy zakładach fabrycznych. Bliższa wiadomość u Adama Keller w Warszawie Nowy Świat Nr 39. —9982—2—2

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione do sukień, do pracowni na ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr 8, na pierwszem piętrze; przyjmuje się tamże szycie wszelkie i to za cenę nader przystępną. —10124—3—3

Rs. 1,500

jest do wypożyczenia zaraz, na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 18, mieszkania 3; od godz, 10 do 4. —10264—2—3

Po jednej kopiejce od łokcia

plisują się falbany.—Świętojerska Nr 22, mieszkania 31. —10004—2—3

Do sprzedania MAGAZYN STROJÓW.

Wiadomość w Kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, obok domu zwanego Roezlera. 2—3—10048—

W każdym czasie jest do sprzedania

Ogród fruktowy,

z domkiem mieszkalnym, oraz plac pod budowlę, narożny, od dwóch ulic, na Czystem Nr 8, naprzeciw składów nowych, z dachem szklanym kolei obwodowej. Wiadomość na miejscu. —9663—2—4

Rs. 16,000,

summa małoletniej, jest do wypożyczenia na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem, na nieruchomość w Warszawie położoną. — Wiadomość powziąć można bez pośrednictwa osób trzecich, u Notarjusza Jałowieckiego, w Kancelarji, w gmachu Sądu Okręgowego. —10233—2—2

Kąpiele Geltschberg.

WODOLECZNICA

Klimatyczna miejscowość kuracyjna na wschodnim spadku góry Geltschberg pod Auscha w Czechach, 3 mile od Pragi. Zupełny pensjonat.—**Początek sezonu 15 Maja.** — **Programy** bezpłatnie.

3—3—7082— **Dyrekcja.**

Miejsce na fabrykę.

Jest do wynajęcia całe piętro, składające się z 20 okien, z kotłami i maszyną parowa, zupełnie nowe, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 62. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Zielnej pod Nrem 7B, mieszkania Nr 3. 2—6—10266

Do sprzedania:

Suknia popielata świeża, Okrycie czarne nowe i inne rzeczy.—Chmielna Nr 13A, mieszkania 18, na dole. —10315—2—2

Do sprzedania:

Sztychy, Obrazy olejne i Akwaralle —**Wiadomość** pod Nrem 37 nowym, **Leszno, mieszkania Nr 13.** —7511—1—1

Maszyna parowa

o sile 15 koni z kotłem i armaturą, która obecnie funkcjonuje jeszcze przy jednej ze stacji kolei W.-T., z powodu powiększenia interesu, jest do sprzedania.—Wiadomość przy ul. Dzikiej Nr 5, u p. Raabe. —10140—2—3

Ważna wiadomość.

Trzy **Maszyny do szycia rękawiczek** wcale nie używane, fabryki F. L. Rotha w Wiedniu, kosztujące po rs. 75, są do sprzedania po rs. 50.—Wiadomość przy ul. Karmelickiej Nr 13 nowy, 1-szy dom za cyrkułem; zastać można rano od 8 do 12 i od 3 do 7-ej. Stróż wskaże. 2—3—10283—

Są do sprzedania

Skrzypce i Wózek dla chorego,

kupiony niedawno u Lessera, prawie nie używany, za połowę ceny. — Ulica Chmielna Nr 56, wiadomość u stróża. —10271—2—2

Prośby i Tłómaczenia,

redagują się w biurze Radcy honorowego Burby.—Czysta Nr 4. —10302—2—6

Przy ulicy Prostej Nr 6, są

Wieprze dopaszone,

sztuk 25, do sprzedania, po kop. 11 za funt żywego. — Tamże **Konie** powozowe, młode, z wielkiemi chodami do sprzedania. —10236—2—3

Dóbra w Gostyńskiem

do sprzedania, włók 27, w kulturze, z budowlami kompletnemi, w dobrym stanie.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego Smoleńskiego, Długa Nr 16. —10265—2—3

REPERACJA.

wszelka galanterja, jako to: Wachlarze, Grzebienie, Portmony, Nessesery, wyroby z szyldkretu, kości słoniowej, massy perłowej, porcelana, fajans, szkło i wszelkie reperacje mechaniczne, oraz posrebrzanie i pozłacanie, przyjmuje się w Składzie papieru B. Bolcewicza. Nowy-Świat Nr 41. —8816—4—6

Z powodu zwinięcia handlu

Wyprzedaż

wszystkich towarów galanteryjnych i piśmiennych, z rabatem 30%

oraz **SKLEP** z całkowitem urządzeniem, do odstąpienia. Nowy-Świat Nr 41, u Bolcewicza. —9879—2—6

Do sprzedania

Hafty ręczne nowe,

bardzo gustowne, mianowicie: kapy na poduszki i jaśki, chusteczki batystowe i falbany do spódnic, a także kapelusz damski z białej materji, ubierany niebieską wstążką, zupełnie nowy, kapelusz biały, ryżowy, męzki; stół dębowy rozsuwany i łóżeczko orzechowe, rozsuwane, mało używane. — Wilcza róg Kruczej, Nr 12, stróż wskaże. —10316—2—2

WODOLECZNICA i Zakład kuracyjno-żętycowy

ERNSDORF

pod Bielskiem, Szlązk austr.

trzy kwadranse od stacji kolei północnej Bielsk, przy trakcie pocztowym położony, poczta i stacja telegraficzna; bliższych informacyj o Zakładzie kuracyjnym i jego urządzeniu udzielają i zamówienia przyjmują: **Zarząd dobr i kąpieli** hr. Saint-Genois **i lekarz zdrojowy Dr M. Kaufmann, w Ernsdorf pod Bielskiem. Szlązk. austr.** 4—4—6968—

Wata pod Kołdry

w całych arkuszach, zawsze jest gotowa i takowe poleca Polska Fabryka Waty, przy ulicy Nowy-Świat Nr 68, w ostatniem podwórzu na dole; obstalunki wykończa się w 24 godzinach. **Karol Kretschmer.** —8602—4—6

Fabryka i Magazyn J. Baumgarten,

ulica Orla Nr 7.

poleca **Lustra** rozmaite w stylu Greckim i Francuzkim, **Konsole złocone** różne, **Ramy do obrazów** rozmaite, **Gzymsy do firanek** rozmaite, przyjmują się wszelkie obstalunki, **stare ramy do pozłacania, obrazy** do oprawy, a ceny bardzo tanie. 2—6—10132—

Magazyn Józefiny

Nr 4. Nowo-Senatorska. Nr 4.

Znany od lat kilkunastu z pięknych haftów, i bielizny damskiej, męzkiej i negliżów, zaopatrzony został w znaczny wybór bielizny, w **szlafroczki** damskie, **sukienki** dziecinne wełniane i kretonowe najświeższych fasonów, oraz **wstążki. woalki, rękawiczki, biżuterja** imitacja złota, **chustki** z surowego batystu, **pończochy** kolorowe; także jako najmodniejsze sprowadzone zostały sukienki i fartuszki dziecinne z haftami ruskiemi, również przyjmuje się wszelką bieliznę tak damską, jako i męzką, do szycia; krawieczczyznę, i do rysowania desenie do haftu ruskiego na sukniach damskich i dziecinnych, a to wszystko po najpraktyczniejszych cenach. —9897—3—3

Fabryka Kwiatów

E. ŁAPIŃSKIEJ,

poleca Szanownym Damom duży wybór girland i bukietów na obecny sezon; obstalunki na Królestwo i Cesarstwo, wykonywa w najkrótszym czasie. — Wierzbowa Nr 2, wprost Teatru. —7721—10—12

Do sprzedania:

blisko Lublina i stacji kolei Nadwiślańskiej, piękny majątek ziemski 31½ włók rozległy, w glebie pszennej, z łąkami nadrzecznemi, lasem i budowlami w dobrym stanie, bez służebności i nieużytków.—Bliższa wiadomość przy ulicy Podwale Nr 12, mieszkania 5. — Tamże jest **do odstąpienia** suma 22,000 rs., lokowana na pierwszym numerze hypoteki, na 10% procentu płatna w dniu 1 Lipca r. b. —7565—9—9

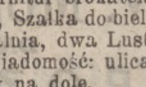
Po kop. 50 za parę,

Rękawiczki glansowane damskie na 2 guziki, a męzkie na 1 guzik, a po kop. 55 damskie na 3 guziki, męzkie na 2 guziki, oraz Zamszowe damskie i męzkie na 2 guziki po kop. 67½, biorącym tuzinami odstępuje się rabat, ulica Elektoralna Nr 15, wprost szpitala Ś-go Ducha. —9937—3—3

Wyprzedają się różne

MEBLE

z Magazynu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372 (67) w domu pp. Kralla i Seidlera. —8749—5—12



Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

MEBLE ORZECHOWE:

garnitur brokatelą kryty, dwie Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, oraz dwa Łóżka. Umywalnia, dwa Lustra, Szeniąg, Stolik do kart. Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 6, wprast bramą na dole. 3—6—9444—

Świeży transport

Mączki cukrowej,

w najlepszym gatunku. od 13½ kop. za funt, biorącym kamieniami i beczkami ustępuje się rabat; przytem poleca się **Cukier** z rozmaitych fabryk, **Herbata, Kawa** i inne **kolonjalne towary,** po cenach najtańszych.— Ulica Mostowa Nr 16. —10015—3—10

Do sprzedania

za połowę wartości

doborowe futra nowego fasonu (sobolowe i tumakowe).

5 garniturów damskich (kołnierze i mówki).
2 Kołnierze z bobra kamczatckiego.
1 Błam pirzmowców.
1 Szal szopowy.
23 Skórek białych chińskich baranków.
1 Kożuszek myśliwski z czarnych dubłonów.

Adres: ulica Żórawia Nr 27, mieszkania Nr 11, od 4 do 6-tej po południu. 3—3—9310

Ważne dla właścicieli ogrodów i miłośników kwiatów

Niniejszem polecam w Skierniewickim Parku do sprzedaży po najtańszych cenach wystawiony następujący zapas doborowych roślin dla rabat i dla kląbów dywanowych specjalnie hodowanych:

	Kolor liścia	za 100 sztuk rs.	kop.
Rośliny o liściach ozdobnych:			
Achyranthes Verschaffelti	purpurowy	5	—
Aeternanthera amabilis	żółto czerwony	3	—
Coleus Verschaffelti	brunatno czerwony	5	—
Irisine Lindeni	krwawo czerwony	5	—
Fuchsia Sunray	czerwony z żółtym	20	—
Artemisia Stellesiana	srebrno biały	4	—
Gnaphalium lanatum	szaro biały	3	—
Santolina tomentosa	szaro biały	5	—
Sedum linaefolium	żółtawo biały	1	—
Echeveria secunda	szaro biały	2	—
Echeveria californica	zielony z czarnym	1	—
Echeveria secunda glanca	srebrno biały	4	—
Echeveria globosa	srebrno biały	6	—
Echeveria metallica za sztukę	miedziano fjoletywy	—	50
Echeveria metallica glanca za sztukę	srebrno biały	—	50
Pelargonium Seaclet Bijou	biało pstry	7	50
Pelargonium Miss Pollok	żółto pstry	20	—
Pelargonium Englisch Prince	złoto pstry	25	—
Hortensia fol. variegatis	biało pstry	6	—
Perilla nankinensis	czarno fjoletowy	1	—
Pyrethrum parthenifolium aureum	złocisto żółty	1	—
Pyrethrum Golden Gens	jasno żółty	1	—
Rośliny o kwiatach ozdobnych	**Kolor kwiatu**		
Pelargonium Scarlet	szkarłatowy	5	—
" "	karminowy	5	—
" "	purpurowy	5	—
" "	granatowy z białym oczkiem	5	—
" "	cielisty	5	—
" "	biały	5	—
" "	różowy pełny	5	—
Ageratum imperial dwarf	niebieski	3	—
" coeruleum fol. varieg.	niebieski z żółto pstrem liściem	4	—
Salvia patens	ciemno niebieski	5	—
Heliotropium peruvianum	ciemno niebieski	7	50
Calceolaria rugosa	blado żółty	5	—
Gazania splendens	złocisto żółty	5	—
Matricaria Madionac fl. p. l.	czysto biały	15	—
Dahlia Perle (karzeł)	czysto biały	10	—
Dahlia Princesse Alice (karzeł)	jasno różowy	10	—
Fuchsia Schiller silne egzemplarze.	biały z niebieskim	15	—
Fuchsia Roderich Due silne egzemp.	karminowy z niebieskim	15	—
Salvia splendens	szkarłatowy	5	—

Wszystkie te rośliny są silnie urosłe młode, tegorocznego mnożenia. powyższe ceny obliczone bez doniczek.—**SCHULZ.** 4—6 — 9700 —



Obicia papierowe krajowe, francuzkie, angielskie i niemieckie w najświeższem guście i w wielkiem wyborze od najniższych cen.

Rolety do okien drelichowe, rewańtuchowe, kolorowe, drewniane i **Żaluzie** trwałe i praktyczne.

Ceraty na barchanie, posadzkowe, nieprzemakalne, na fartuchy i gotowe fartuszki, naśladujące **Obrusy** i także **Serwety** w różnych kolorach.

Skórę amerykańską na meble w najlepszych gatunkach prawdziwą Croquetta.

Papier asfaltowy, radykalny środek przeciw wilgoci wyrób angielski patentowany, poleca;

W. MUSZEWSKI

DAWNIEJ

J. ROŻAŃSKI,

ulica Długa Nr 30 nowy, naprzeciw Hotelu Polskiego.
8—12 — 8375 —

Suknie wełniane od rs. 13, **Szlafroki** od rs. 4, **Regenmantle** od rs. 7, **Dolmany** djagonalowe i kaszmirowe, **Narzutki,** oraz **Kapelusze** damskie strojnie przybrane, poleca

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

FERDYNANDA CARA,

8—3 — 9916 — **ulica Miodowa Nr 15.**

GŁOWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania i wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. 4—0—8720—

FABRYKA MEBLI ŻELAZNYCH

WŁ. GOSTYŃSKIEGO i S-ki

w Warszawie, przy ulicy Ciepłej Nr 6,

poleca wybór **łóżek żelaznych** najróżnorodniejszych, od cen bardzo nizkich do 60 rs. za łóżko, **łóżeczka dziecinne, kolebki, welocypedy, wózki dziecinne** i t. p.—Dla pewności kupujących poręcza za dobroć towaru kupionego w fabryce. jakoteż w poniżej wymienionych składach, i wszelkie reperacje, gdyby się tego okazała potrzeba, uskutecznia bezpłatnie.—**Biorący stale w fabryce i kupujący w większych partjach mogą mieć odstąpiony stosowny rabat.**—Składy gdzie dobór łóżek z naszej fabryki znaleźć można i za które poręczamy są: Zjednoczeni Slusarze, ulica Bielańska Nr 12, W. L. Tarnowski, ulica Czysta Nr 4.
4—12 — 9733 — **Wł. Gostyński i S-ka.**

FOTOGRAFJA I FOTOTYPJA

POD FIRMĄ:

A. PUCIATA,

Nowy-Swiat Nr 34 („Foksal")

Zakład powyższy, zawdzięczając łaskawemu poparciu Szanownej Publiczności w przeciągu kilku lat istnienia, stanął w możności wykonywania po cenach najniższych wszelkich zamówień od najskromniejszych do najwykwintniejszych, a obecnie urządził przy tem

FOTOTYPIĘ

wykonywając na żądanie klisze cynkowe najstaranniej wykończone, po cenach najumiarkowańszych, o czem ma zaszczyt donieść osobom interesowanym.

A. PUCIATA
FOTOGRAFJA I FOTOTYPJA

Nowy-Świat Nr 34 (wprost Chmielnej.)

Zakład ten przyjmuje uczennice do nauki retuszowania.
6—6 — 9278 —

NAJTAŃSZY I NAJWIĘKSZY WYBÓR
NOWYCH I UŻYWANYCH MEBLI



w najświeższych fasonach tak warszawskich jak i zagranicznych. **Garnitury** pokryte materją wełnianą, jedwabną i aksamitem.—Sprzedaje bardzo tanio—dotąd po niepraktykowanie tanich cenach. Miodowa Nr 10; 1-sze piętro.



5—6 — 8738 —

Skład Płótna z Fabryki Żyrardowskiej
i Towarów Bławatnyah

pod firmą:

J. Kaczyński i S-ka,

z dniem 1 Kwietnia r. b. przeniesiony został vis à vis pod Nr 16, dom W-go Lesser Levy, gdzie są sprzedawane tylko.
Wyroby lniane z fabryki **Żyrardowskiej,** podług cennika fabrycznego.
Wyroby pończosznicze, Towary białe i Firanki.
Towary zaś bławatne pozostały w dawniejszym lokalu **dla zupełnej wyprzedaży.**
4—6 — 9923 —

DOBRA

odległe od Warszawy mil 4, ogólnej rozległości włók 40, z młynem wodnym i inwentarzem i dostateczną ilością łąk, przeważnie w glebie żytniej, są do sprzedania.—Bliższa wiadomość w Warszawie, ulica Złota Nr 16, w mieszkaniu Nr 10. —9878—2—5

Letnie Mieszkania.

Na trzeciej wiorście za rogatką Petersburską, w kolonji Rożopól zwanej są do wynajęcia różne letnie mieszkania, ceny możliwie nizkie, udogodnienia wszelkie, komunikacja z Warszawą codzienna. — Bliższa wiadomość: ulica Zielna Nr 34, mieszkania 6, 2-gie piętro od frontu. 4—4—9662—

Kancji od 1,000 do 3,000 Rs.

En er t obznajmiony z prawem i administracyą poszukuje miejsca plenipotenta, kassyera, I u haltera lub Rządcy domu większego, zaraz lub od Ś-go Jana r. b. Wiadomość ulica Ciepła Nr 9, mieszkania 6, obok samych koszar Mirowskich. —9973—3—3

Rs. 3,000

mający do wypożyczenia na dom w Warszawie, w pierwszej połowie wartości onego, raczy się zgłosić po adres do Kantoru Loterji p. Silnickiej przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56 (róg ulicy Jasnej) przy hotelu Maringa.

—6—9996—

WAŻNA WIADOMOŚĆ!

Nabywa się rewersa, **Weksle,** sumy wyrokami zasądzone, swoim kosztem podejmuje się wyegzekwować należytości, jak w Królestwie tak w Cesarstwie.— Tamże do sprzedania bez pośrednictwa **6 nieruchomości,** również **MAJĄTEK ZIEMSKI,** zawierający 215 włók. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 18, mieszkania 11, do 11 rano i między 3 a 6.

8—8—8432—

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI,

orzechowych, jedwabnym rypsem kryte, oraz Portjery, Lambrekiny i dwa Lustra.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 1,—stróż wskaże.

—9701—3—6

BAWARJA

do sprzedania zaraz lub od kwartału, z dobrem powodzeniem. — Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nr 22—w bawarji.—Tamże jest wiadomość o kawiarni. —10248—2—3

POWÓZ

czteromiejscowy z fordeklem; w jak najlepszym stanie, bardzo mało używany; uprząż ruska i ubranie dla furmana do sprzedania. Dwie wozownie i stajnia do wynajęcia. Ulica Warecka Nr 2-gi. —10206—2—3

W Zakładzie Nauki Kroju Sukień damskich **A. Gałeckiej,** został otwarty

NOWY KURS KROJU

Rs. 5 miesięcznie.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, drugie piętro. —6—8752—

Północno-niemiecki Lloyd

Tania i wygodna Żegluga Parowa

z Bremy do Ameryki

bliższych szczegółów udzielają

MEISNER & STRUMFF

w Warszawie, Nowo-Zielna Nr 40.

—7120—12—20

MALARZ

Walerjan Koźmiński,

Chmielna Nr 48.

Prowadzący od lat kilkunastu wszelkiego rodzaju roboty malarskie i pozłotnicze sumiennie i ponajprzystępniejszych cenach. Na prowincje ceny teżsame, oprócz kosztów przejazdu i transportu. Poleca także specjalnie przyrządzaną farbę do malowania frontów domów półolejną zwaną, która nawet po latach kilku nietraci nic na swej wartości i fala jej nie zmyje.—Ulica Chmielna Nr 48. 6—6—7484—

Po 10 kop.

Wyprzedaż Obić Papierowych

od 10 kop. i wyżej,

oraz

ROLETY

drelichowe, kolorowe,

CERATY

po cenach bardzo przystępnych, w Składzie Obić, przy ulicy **Długiej Nr 17 nowy,** drugi dom od Miodowej. —8853—5—6

DOBRA

do sprzedania: 25 włók, w powiecie Grójeckim,—20 włók w Skierniewickim,—29 w Opoczyńskim.—Wiadomość w kancelarji Notarjusza Truszkowskiego.—Tamże wiadomość o kapitałach do lokacji. —9330—3—3



5—10

NAJWIĘKSZY W KRAJU

Skład Zegarów i Zegarków

M. J. AUGUSTYNOWICZA,

przy rogu ulic Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 412a (9) w Warszawie.

Poleca: **Zegarki złote i srebrne** od najtańszych do bardzo kosztownych.

„ **Dewizki i łańcuszki złote i srebrne** najnowszych fasonów.

„ **Zegary ścienne** od rs. 5 za sztukę do bardzo bogatych regulatorów,

„ **Zegary stołowe, kominkowe, biurkowe, budziki, illuminatory** i t. p. w wielkim wyborze.

Gwarancja za każdą nową nabytą sztukę.

Magazyn przyjmuje **do reparacji** wszelkiej konstrukcji zegary i zegarki z poręczeniem.

Ceny nizkie stałe.

— 8037 —

Magazyn Ubiorów Męzkich

Franciszka Siekluckiego,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 25, wprost Jasnej.

Magazyn mój zaopatrzony w znaczny dobór garderoby męzkiej po bardzo nizkich cenach: Palta letnie od rs. 12 do 24, spodnie od rs. 4 do rs. 10, Tużurki od rs. 16 do rs. 25, Garnitury Marynarkowe od rs. 20 do rs. 30, nadto wyrabiam z dobrych materjałów własnych, lub z powierzonych mi po bardzo nizkich cenach, z czem się polecam względom Szanownej Publiczności, z uszanowaniem **Sieklucki.**

Świętokrzyzka Nr 25.

2—3—10274—

Po 5 rs. Kapelusze 5 rs.

W pracowni Natalji W., ulica Długa, gdzie Eldorado, drugie piętro, przygotowano znaczny zapas **Kapeluszy** damskich według najświeższej mody w cenie 5 rs. i wyżej.

—10215—2—3

Nr 58. MARSZAŁKOWSKA. Nr. 58



Zakład Tapicerski

L. Brenert

przeniesiony został. — Tamże jest do sprzedania **BARDZO TANIO!!!** kilka garniturów **MEBLI** najświeższych fasonów, oraz wiele innych wyściełanych mebli, materace włosiane po rs. 16, materace sprężynowe po rs. 15, rolety płócienne wyszywane po rs. 2, markizy i wszelkie dekoracje przyjmuje na obstalunek. —9527—4—6



Do sprzedania za przystępną cenę

Dwa Garnitury Mebli

orzechowych, rypsem krytych, **Szafy** orzechowe. **Kredensa** dębowe, **Łóżka** i t. p. **Meble**. Wiadomość: Ulica Bracka Nr 3, niedochodząc Żórawiej, u Stolarza.—8071—5—6



Do sprzedania

Kareta

trzyosobowa mało używana, **Koczyk** mały z fordeklem, **Bryczki** nowe pojedynki i parokonne na resorach i bez resorów, **Bryka** do polowania. **Bryka** z budą podróżna. — Ogrodowa Nr 3 nowy, drugi dom od Solnej.

6—6—8838—

Fortepian.

Hofera mahoniowy, bardzo dobry; garnitur stołowy 12, fajans angielski niebieski; Mundur granatowy na 15 letniego ucznia ale wysokiego wzrostu i szczupły, zupełnie nowy i — Sukania kreton jasna, nowa. Ulica Graniczna Nr 11, mieszkania 4, w bramie gdzie szklane drzwi, od godz. 10 do 5. —10209—2—3

Mieszkania

pięknie umeblowane

do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Chmielnej Nr 21, w bliskości Saskiego ogrodu i Nowego-Światu: Salon, pokój, przedpokój na dole od frontu, i salon, pokój na 1-m piętrze w oficynie, dla Emeryta lub spokojnego Kawalera. Dom bardzo porządny, spokojny i bezpieczny.—Wiadomość w tymże domu, mieszkania Nr 2, na dole, wchodzić z bramy na prawo, od godz. 10-tej rano do 6-tej po południu. Lokale te mogą bydź wynajęte i bez mebli.

3—6—9767—

Magazyn lamp i wyrobów blaszanych Wł. Anderszewskiego w Warszawie Nr 48 Nowy-Świat, otrzymał z Paryża z najpierwszych fabryk i poleca:

Maszynki do kawy najnowszych systemów, Formy do legomin, kremów i galaret; Maszynki do korkowania butelek; Lichtarze ogrodowe; Latarki ręczne; wielki wybór naczyń kuchennych gospodarskich, białych i emaljowanych; z własnej fabryki posiada wielki wybór Wanien, Sitzbadów, Umywalnie ścienne i stojące, Waterclosetów, Kubłów i Konewek do wody, Konewki ogrodowe i do polewania ulic; Maszynki do kawy, herbaty, befsztyku i do grzania wody; Kuchenki naftowe ulepszonych systemów.

Otrzymał również z Paryża oczekiwane **Srebro Sproszkowane Chemika P. Bose** znane już Szanownej Publiczności ze swej dobroci oddające wielkie usługi, nie udając się do fabryk, posrebrzania w domu **Serwisów, lichtarzy, tac, ozdób powozowych i uprzęży.** — Osoby które zamówiły takowe raczą je odebrać. — Handlującym ustępuje się rabat, a na prowincję wysyła się pocztą. 2—6—9883—

Nieobojętną zapewne będzie rzeczą dla Dam zawiadomienie, iż opuściło prassę dzieło dwu-tomowe, pod tytułem:



„Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukień damskich, wydanie 4-te",

przez

K. GŁODZINSKIEGO

nauczyciela krawiectwa damskiego i autora wielu dzieł tego rodzaju, zawierająca wykład znaczniej **ułatwiony i ulepszony** od poprzedniego wydania, tekstu obejmuje 4½ arkusza dużego formatu, tablic rysunkowych 35.

Wzory wszelkich ubiorów damskich, począwszy od najprostszych sukień, do najwykwintniejszych strojów, niewyłączając najnowszych okryć, płaszczów, dolmanów i wszelkich innych, są wypróbowane i opracowane tak, że zasada w kroju przyjęta zmianie uledz nie może, co właśnie było najważniejszym celem autora, aby naukę tę osnuć na podstawie gruntownej i zasadniczej i dać możność wykształcenia się bez nauczyciela. Wykład ten oparty na kilkunastoletniej praktyce, daje możność każdej osobie wedle upodobania wprowadzać z czasem wszelkie przekształcenia, a rysunek ułatwionym zostaje za pomocą linijek krojowych z których osoba nieumiejąca wcale rysować, wszelkie formy odtwarzać może. Ilość wykupionych poprzednio wydań dochodząca do 6,000, najlepiej świadczy o użyteczności pracy autora, a kilka tysięcy osób przez niego wykształconych, daje opinję o zakładach jego egzystujących w **Krakowie,** we **Lwowie** i w **Warszawie** przy ulicy Miodowej pod nr 1; w których prowadzi się nauka kroju i szycia. Cena dzieła rs. 3. Linijki krojowe używają się te same co w poprzedniem wydaniu. Cena ich rs. 1 kop. 50.

W kilka tygodni po wyjściu z druku powyższego dzieła, dodany zostanie nabywcom bezpłatnie dodatek zawierający wykład nauki kroju sukien i okryć damskich systemu francuzkiego, aby dać możność obznajmienia się z nim osobom, które go dla siebie za przystępniejszy uważają, oraz wykład kroju bielizny. 6—6—8173—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie Medyczne Władze na ogólnych zasadach handlu.

Nie ma Mydeł

nad angielskie **Mydło mamontowe i traw Egipskich**. Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od śpierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje ale i ubiela i upiększa płeć, nadając jej pozór zdrowia i czerstwości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45, Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Główny skład: Perfumerja Dobrzańskiego Hotel Angielski, ulica Wierzbowa i w składzie aptecznym Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

4—12 — 8038 —

SKŁAD WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG,

egzystujący dawniej na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 428 (41) obok Saskiego Hotelu, przeniesiony został na **Krakowskie-Przedmieście** pod Nr (448 i 9)

81.

wprost kościoła św. Anny. 8—10 — 8193 —

Potrzebny jest
NAUCZYCIEL,
na wieś zaraz.—Wiadomość: ulica Wspólna Nr 23, mieszkania 7, nie o każdej porze.
—10314—3—3

Potrzebne są zaraz
PANNY
do krawieczczyzny zdatne i podręczne i jedna do maszyny Singera.—Chmielna Nr 1, na dole od frontu.
—10322—2—3

Potrzebne są
PANNY
zdatne i podręczne, do pracowni. Ulica Chmielna Nr 10, mieszkania 5. —10323—2—2

Potrzebny jest
UCZEŃ
porządnej familji, ze stosownym wykształceniem szkolnem i dobrego prowadzenia, do handlu win i delikatesów Wł. Adamskiego.—Róg Chmielnej i Wielkiej, wprost Komory Celnej.
—10380—2—3

Bez pośrednictwa
potrzeba **dwóch domów** od rs. 30,000 do 45,000. Tamże do sprzedania **dwa domy** z ogrodami w szacunku rs. 65,000 i 130,000. Wiadomość Wielka Nr 13, w oficynie mieszkania Nr 44, od godz. 2 do 4-tej.
2—3 — 10389 —

PANNA
umiejąca dobrze szyć i prasować, potrzebną jest na wieś, w okolice Piotrkowa. Dobre świadectwa są konieczne. Zgłosić się ulica Marszałkowska Nr 38, trzecie piętro Nr 6, codzień przed południem. 2—3—10385—

Nagrody rs. 100 lub więcej, stosownie do umowy, otrzyma ten, kto młodemu, żonatemu człowiekowi, b. Urzędnikowi, znającemu dokładnie język polski, ruski i buchhalterję,
wynajdzie odpowiednie zajęcie,
czy to buchhaltera, korrespondenta, kasiera

Boże.
Przybyły zaś na tenże odpust, pod prz... p. Jana Stembrowicza, organisty kości... w Warszawie, liczny chór, wykonał ta... Summy pienia religijne.
Tłumy pobożnych zebrały się na odp...

Potrzebny jest
Czeladnik
do reparowania maszyn do szycia, oraz **Uczeń** mający lat piętnaście skończonych.—Wiadomość na ulicy Świętojerskiej w Zakładzie mechanicznym p. Elwersa. —10180—3—3

Potrzebny jest
WSPÓLNIK
z summą rs. od 2000 do 2500 w gotowiźnie, do korzystnego przedsiębierstwa w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nr 16, 2-gie piętro od frontu, mieszkania Nr 8, pomiędzy godz. 4 a 6 po południu codziennie, oprócz świąt. 2—5—10348—

Potrzebny jest na prowincję
Nauczyciel
dla przygotowania chłopczyków do gimnazjum.—Wiadomość: Wspólna Nr 7a, u właściciela domu. —10220—3—3

Potrzebną jest od Ś-go Jana r. b. do kawalera na wieś
OSOBA
w średnim wieku, protestantka, do zarządu domem i gospodarstwem kobiecem, pierwszeństwo mają osoby z dobremi świadectwami lub odpowiednią rekomendacją.—Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 33, mieszkania 3; codziennie od godziny 3 do 6 po południu.
—9458—6—6

Potrzeba
kilka Bufetowych,
tak do Nabiału, jak i do Restauracji.—Wiadomość: róg ulicy Podwal i Kapitulnej, w kantorze służących, u Stężalskiego —10427—2—2

MAMKA
ze świeżym pokarmem, poszukuje obowiązku. Ulica Dzielna Nr 25, u gospodarza domu.
—10370—2—3

KWIATY
paryzkie i własnego wyrobu, nie ustępujące w piękności paryzkim.—Liście kauczukowe i inne w wielkim wyborze. — Batysty, Dymy, Owoce i rozmaite materjały do kwiatów, po cenach bardzo przystępnych.
Baranowska, Nowy-Świat Nr 24.
—9382—6—6

FABRYKANT
WYROBÓW KOSZYKARSKICH SZYMON CZERNIEJEWSKI,
mieszkający lat kilkanaście na Nowym-Świecie, po roku niebytności powrócił znów do Warszawy i założył fabrykę wyrobów swoich
na Nowym-Swiecie pod Nr 68,
a także i osobną sprzedaż gotowej roboty
w gmachu Towarzystwa Dobroczynności przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia,
gdzie również jak i w fabryce, przyjmuje wszelkie zamówienia i reperacje w **zakres koszykarski** wchodzące, z czem polecając się Szanownej Publiczności, ma nadzieję, iż jak dawniej tak i teraz sumiennem i akuratnem wykończeniem zamówień, na względy sobie zasłużyć potrafi. 3—3—5888—

KRETONY
z pierwszorzędnych fabryk ruskich na sposób francuzki wyrabiane
OD KOP. 15 ZA ŁOKIEĆ
co tydzień nadchodzą
do
MAGAZYNU BŁAWATNEGO L. FALĘCKIEGO
w Resursie Obywatelskiej.
6—6 — 8988 —

ZAKŁAD wynajmu Powozów Piotrowski i S-ka
CHMIELNA Nr 1.
Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność że powozy mogą być wynajmowane miesięcznie z prawem używania między 10 rano a 12 wieczorem, po godzin 6 za 160 rubli a po godzin 4 dziennie za 120 rubli miesięcznie, z warunkiem że umowa będzie zawartą nie mniej jak na 4 miesiące.—Powozy i uprząż, jak Szanowna Publiczność miała sposobność przekonać się, odznaczają się komfortem i elegancją. — Tamże jest para krakowskich chomont nieużywanych eleganckich. —9890—3—3

Fabryka Rolet
żaluzjowych drewnianych, udoskonalonych o tyle, iż przewyższają swoją praktycznością wszelkie zagraniczne.—Z takichże rolet urządzają się i **Werendy** przed różnemi zakładami i w prywatnych miejscach, z wszelką dokładnością. — Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres robót stolarskich wchodzące. — Ulica Wołyńska Nr 22.
3—3—9984— **B. Popławski.**

KROJU SUKIEŃ
damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej Nr 23, gdzie brama żelazna, nad Magazynem mebli, drugie piętro, lokalu Nr 36.
—10025—4—6

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania
duży Bufet jesionowy,
także z dwóch frontowych okien **Szyby Belgijskie, Maszyna szewcka i parę dużych półek,** za przystępną cenę.—Wiadomość pod Nrem 1/600, róg Tłomackiego i Bielańskiej, w Magazynie A. Wiercińskiej.
—9898—4—6

Upraszа się Panią, która ze służącą dnia 19 Maja po południu w nieobecności Właściciela Zakładu, odbierała dwa żelazka do prasowania z reperacji, ażeby raczyła żelazko z literami S. K. odesłać i swoje w zamian odebrać. 2—3—10376—


Ważna wiadomość!
po nader nizkich cenach, są do wyprzedania MEBLE, mało używane: Garnitury, Szeslongi, Kozety, Fotele i t. p. — Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. —9837—4—6

Bardzo korzystny interes!
Za 500 rs. do odstąpienia zupełnie urządzona piwnica na sprzedaż porteru i piwa w pełnym rozwoju egzystująca, na pryncypalnej ulicy. Wiadomość w kiosku przy placu Teatralnym.
—10207—3—3

Sprzedaż cząstkowa
Piwa i Porteru
butelkowa, w jak najlepszych gatunkach, w nowo-otworzonej piwnicy, Niecała Nr 8, z bramy na lewo. —9584—5—6

RS. 600,
żądane jest zaraz na 1-szy numer hypoteki dóbr ziemskich, na dobry procent, lub też do odstąpienia całkowita summa 3,450 rs. na tych samych warunkach. — Ulica Danielewiczowska Nr 8, mieszkania 15. —10150—3—3

Jest do sprzedania
Piasek wiślany.
Ulica Czerniakowska Nr 62, obok byłej fabryki Zamojskiego. —10088—3—6

2,000 RS.
tytułem kaucji, może złożyć osoba szukająca posady administracji w majątku ziemskim w Królestwie lub Cesarstwie.—Interesanci raczą się zgłosić w hotelu Rzymskim Nr 52.
—10130—3—3

Zegarki złote,
ankry i remontoary, są do sprzedania.—Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu N. 19.
—9930—6—6

Wyłączna Agientura Skład
Maszyn do Rękawiczek L. F. ROTHA,
sprzedaje maszyny najtaniej na rozpłaty tygodniowe po rs. 1 tygodniowo za zaliczeniem.
Maszyny dla p. Krawców po rs. 45.
Maszyny do plisowania po rs. 70.
Nr 3. Tłomackie Nr 6.
6—6—9354— **F. Szaniawski.**

Za rs. 135, jest do sprzedania
Fortepian
Buchholtza, o 6 i pół oktawach, bardzo silnie zbudowany, z blatem metalowym i trzema szprejcami.—Świętojańska Nr 11, 1-sze piętro; od godz. 3 do 5 i pół widzieć można.
—9782—5—6


POWOZIK
lekki, bardzo mało używany, zdatny na jednego i na parę koni, do sprzedania za przystępną cenę. — Wiadomość: ulica Miła Wązka Nr 15 nowy. —10128—3—3

Potrzebny jest
Garnitur Koronek
białych, do ubioru sukni balowej.—Ktoby miał takowy, raczy się zgłosić na ulicę Widok Nr 3-ci z bramy na prawo na dole. — Zastać można rano do godz. 11 i po obiedzie od 4 do 5.
—10395—2—3

Jest do wynajęcia od 1-go Czerwca, na dwa lub trzy miesiące
Mieszkanie parterowe,
złożone z trzech pokoi umeblowanych z przedpokojem i kuchnią, za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu. Ulica Mazowiecka Nr 5. mieszkania 7. 3—3—10257

SKLEP NORYMBERGSKI
ładnie urządzony, z dwoma wystawami, z towarem, jest do odstąpienia z powodu wyjazdu na prowincję. — Wiadomość przy ulicy Trębackiej Nr 7. 8—10—8380—

Letnie mieszkania
w Sielcach za rogatkami Belwederskiemi, wprost parku Sieleckiego, w trzech domkach oddzielnych.—Lokale mogą być złożone z 6-ciu pokojów, z dwiema kuchniami, 4 pokojów z kuchnią, 2 pokojów z kuchnią, oraz 1-go pokoju z kuchnią.—Wiadomość na miejscu lub w zakładzie mlecznym w Nowej Szwajcarji obok Doliny Szwajcarskiej. —10269—3—3

Jeden Pokój dla kawalera
do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 77 (drugi dom od ulicy Królewskiej).—Wiadomość w tym samym domu w oficynie prawej na dole w drugiej sieni. 2—3—10404—

Jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1879 roku
duży Pokój
o dwóch oknach z alkową i przedpokojem z wodociągiem i zlewem, z zupełnie oddzielnem wejściem i oświetleniem gazowem. Cena rs. 150.—Ulica Nowy-Świat Nr 28, wiadomość u stróża. 3—3—10126—

W ogrodzie pod Nr 5 w Alei Marszałkowskiej, z powodu wyjazdu jest do wynajęcia
MIESZKANIE LETNIE
składające się z dwóch pokoi, kuchni i dużej werendy. — Bliższa wiadomość w Magazynie Starkmana Krakowskie-Przedmieście Nr 15.
3—3—10076—

Od 2-go Lipca r. b. jest do odstąpienia obszerny
LOKAL
na pierwszem piętrze przy ulicy Królewskiej Nr 3, składający się z 9-ciu pokoi, dużego salonu, z wszelkiemi wygodami i z kompletnem odnowieniem. O warunkach powziąć można wiadomość pod Nr 9 na tejże ulicy na dole od 8 do 10 rano i od 3 do 6 po południu.
4—6—9906—

Mieszkanie,
złożone z dwóch pokoi i kuchni, umeblowane, lub też jeden duży pokój, do wynajęcia od d. 6 Czerwca do d. 15 Września.—Ulica Świętojańska Nr 2, mieszkania 5, drugie piętro.
—10308— —3

Żądanem jest
Mieszkanie kawalerskie,
złożone z dwóch pokoi i przedpokoju, z kompletnem umeblowaniem, usługą, samowarem i waterklozetem lub wygódką, w okolicach Zielonego placu. Adres: Hotel Mareng'e Nr 31b pod literami W. L. 3—3—9877—

Do wynajęcia
LOKAL
parterowy, z ogrodem, składający się z 6-ciu pokoi, pasażu, przedpokoju, kuchni i t. d. na Pięknej ulicy, domu Nr 18/1701 k.
—9569—3—3

Letnie Mieszkania.
Przy kolei Nadwiślańskiej, za drugą stacją od przystanku Wilga, kwadrans drogi, wpośród lasów i łąk, kilkanaście kroków od rzeki, gdzie urządzone letnie łazienki, jest kilka familijnych wygodnych lokali do najęcia, również 4 pokoje balkonowe na 1-m piętrze. Mieszkania te pomimo, że położone w samym lesie, nie są bynajmniej osamotnione, gajowy bowiem i ogrodnicy tam w blizkości mieszkają. Dwór kilkaset kroków oddalony dostarczać może codzień wiktuały, świeże mięso i bułki. Poczta codzień.—Wiadomość u p. Zawiadowcy przystanku Wilga i w Warszawie przy ulicy Czystej Nr 2 u p. Doktora lub przy ulicy Oboźnej Nr 4, mieszkania Nr 13
3—3—9460—

LETNIE MIESZKANIA
W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie** w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź to z meblami lub bez takowych.
Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.
Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nr. 46. — 4433 — 19—24

U akuszerki A. B.
są mniejsze i większe **Pokoje**, z osobnem wejściem i wszelką wygodą.—Marszałkowska Nr 34, mieszkania 7. —9085—6—6

Nauczycielka

młoda, poszukuje lekcji na godziny, może także wyjechać na wieś, na czas wakacji, dla przygotowania panienek do wszelkich zakładów naukowych.—Nowy-Świat Nr 23, mieszkania 10, między godz. 10—1. —10467—1—3

STUDENT

Petersburskiej Akademji Medycznej, życzy sobie przyjąć lekcje wszystkich przedmiotów gimnazjalnego kursu. na wsi, podczas letniego sezonu. — Reflektanci raczą zostawić adresy w Redakcji pod lit. J. —10511—1—3

BONA

Szwajcarka, świeżo przybyła z zagranicy, jest do natychmiastowego umieszczenia. — Tamże wakują posady dla Nauczycielek Polek wykształconych.—**S. Masłowska**, Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —10568—1—3

Poszukiwaną jest cudzoziemka, średniego wieku, jako

Guwernantka,

znająca szczególniej język francuzki, niemiecki, albo angielski i muzykę, na wyjazd do Odessy.—Wiadomość: ulica Gęsia Nr 8, mieszkania 7. —10554—1—3

Potrzebną jest

Bona Niemka,

niezbyt młoda, do małych dzieci, znająca się na krawieczczyznie.—Ulica Karmelicka Nr 10, mieszkania 9. —10523—1—2

Potrzebną jest na trzy miesiące letnie na wieś

NIEMKA,

t. j. przez Lipiec, Sierpień i Wrzesień, w średnim wieku, grająca na fortepianie, do towarzystwa młodej dziewczynki. — Bliższe objaśnienia: Jerozolimska Nr 5, mieszkania 5; w godzinach poobiednich; między 6 a 7. —10561—1—3

OSOBA

płci żeńskiej, wyjeżdżająca na kurację do Buska, pragnie znaleźć dla towarzystwa i na wspólny koszt towarzyszkę, pragnęłaby też ulokować się przy jakiej familji.—Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 50 nowy, na 3-m piętrze, stróż wskaże. —10116—1—3

Potrzebny zaraz

Wspólnik,

agronom, kawaler, praktyczny gospodarz z kapitałem 3,000 rs. Tamże do sprzedania z powodu wyjazdu **Garnitur Mebli** z salonu, palisandrowy, z pokryciem wełnianem w medaljony, urzędowej roboty **za 240 rs. Fortepian** krótki palisandrowy, wiedeński, w bardzo dobrym stanie, o pół siódmej oktawy, z jaką **za 170 rs.**, oraz **Suknia czarna** jedwabna nowa z koronkami i **biała** kaszmirowa atłasem ubrana.—Grzybowska Nr 57, mieszkania 18.—Jest tam także do zbycia **Zegar** salonowy paryzki, antique, 24 razy rocznie nakręcający się. 3—3—10046—

Są do sprzedania

DOBRA ZIEMSKIE Radoszewice,

położone w gubernji Kaliskiej, powiecie Wieluńskim nad spławną rzeką Wartą; od stacji kolei Warsz.-Wied. Nowo-Radomska odległe mil 7, od Wielunia mil 3, od granicy Pruskiej mil 6. Ogólna rozległość dóbr wynosi morgów miary nowo-polskiej 3.834, z których przypada: gruntu ornego w 2-ch folwarkach 1,343 morgi 30 prętów; lasów około 2,000 morgów obciążonych służebnościami pastwiskowemi i leśnemi, łąk około 300 morgów.— Inwentarze żywe i martwe, dochody stałe z młyna rs. 500 i czynsze od wieczystych dzierżawców rs. 1,109 kop. 44 rocznie.—Bliższych szczegółów dowiedzieć się można codziennie do godziny 12-tej rano, ulica Mazowiecka Nr 3, na 2-m piętrze—po 30 Maja na gruncie. Adresować do p. Gajewskiego Radoszewice przez Ossyaków. 1—2—10449—

Istniejący rok jedenasty

Zakład Kumysowy w ogrodzie Saskim, Drów Przystańskiego i Nowakowskiego,

wydaje kumys jak dawniej cały dzień, butelka po kop. 37 i pół ze szkłem.—Ustalona reputacja, uwalnia Zakład od wszelkich reklam. —10273—1—5

RS. 6000

potrzeba na majątek ziemski, na miesięcy 5. Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19. —10539—1—1

W sądzie okręgowym w Łomży, w dniu 21 Czerwca, 3 Lipca 1879 r. sprzedane będą w drodze działów przez publiczną licytację

DOBRA ZIEMSKIE,

Śniadów i Milewek, rozległości około włók 26, mające płodozmian od lat kilkunastu zaprowadzony, dostateczną ilość łąk, odpowiednie zabudowanie, dwa młyny: wodny i wiatrak.—Majątek ten położony o 2 mile od miasta Łomży, przy budującej się szosie. 1—2—10488—

Za bardzo przystępną cenę jest do odstąpienia

Sztuczka Materji Liońskiej

jedwabnej, koloru liljowego-lapis na suknię, łokci $24\frac{1}{2}$. — Wiadomość przy ulicy Kanonia pod Nr 4 nowym, mieszkania 5, od godziny 10 tej z rana do 3-ciej po południu. 1—3—10490—

☞ Mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, że wskutek nieprzewidzianych okoliczności, przeniosłam pracownię swoją na róg ulic: Wierzbowej i Niecałej pod Nr 2, wprost domu W-go Krasińskiego i nadal przyjmować będę wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, prosząc Szanowne Panie o łaskawe względy.

Z uszanowaniem

1—3—10461— **A. Siwińska.**

Do sprzedania

w części lub całości na Pradze blizko mostu i Parku, z frontem od 3-ch ulic, w części zabudowana, z dochodem 2,800 rs. **Possesja** 13,252 łokci kw., albo **zamiana** zabudowanej połowy z dochodem 2,800 rs. za wymurowanie na drugiej połowie kamienicy. — Wiadomość przy ulicy Szczyglej Nr 3, mieszkania Nr 16, od $3\frac{1}{2}$ do 5-tej, 1—3—10466—

Ktoby miał do sprzedania

KSIĘGOZBIÓR,

lub pewną ilość dzieł belletrystycznych i treści poważniejszej w językach: polskim, francuzkim i niemieckim, może pozostawić adres swój w Kiosku na rogu Senatorskiej i Rymarskiej. 1—2—10413—

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze:

WYŻYMACZKI
ANGIELSKIE I AMERYKAŃSKIE

najtrwalszej konstrukcji, z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedynczych.— Reperacje starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu 2-ch dni.

CENY NIZKIE.

W kantorze **Ign. Gantzwohl.** Plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krasińskiego. —10492—1—3

Jest do sprzedania

KOLONJA

pod Warszawą, obejmująca przeszło 4 morgi gruntu z ogrodem owocowym, domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi. Wiadomość w każdym czasie w składzie wyrobów tabacznych a l'Esperance, ulica Senatorska naprzeciw Reformatów. —10235—1—3

Rs. 1,650 i 1,500

zaraz do ulokowania na 1-szy numer hipoteki domu tylko murowanego w Warszawie, lub zaraz po Tow. Kred. na bardzo umiarkowany procent, bez pośrednictwa.—Wiadomość w handlu win p. Roesler, róg Elektoralnej, naprzeciw Banku. —10537—1—3

Do sprzedania zaraz lub od św. Jana, we wsi Iłowice, 4 wiorsty od stacji Nowo-Mińsk kolei Terespolskiej położonej

KOLONJA

z 5-ciu morgów gruntu dobrego, obsianego włącznie z kawałkiem łąki, z korzystnemi służebnościami paśników i opału, na obszernym lesie, z domkiem mieszkalnym porządnym i ogródkiem owocowym, zabudowaniami gospodarskiemi, z inwentarzem lub bez.—Wiadomość na miejscu u właściciela. —10550—1—6

Jest do sprzedania

Cukiernia, Restauracja, Handel Win

i Towarów kolonjalnych, od lat trzydziestu egzystujące, w gubernii Kieleckiej.— Wiadomość w cukierni W-go **Semadeniego** przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej. —10549—1—3

Rządzca gospodarczy,

kawaler, który praktykował i zarządzał we wzorowych gospodarstwach zagranicą i tu w kraju, posiada chlubne świadectwa i może się odwołać na rekomendacje, poszukuje posady od Ś-go Jana. Bliższa wiadomość w składzie nasion W. Wasilewski i Sp. Nowo-Senatorska Nr 5. —10483—1—3

Młody Człowiek,

nauczyciel, przybyły z prowincji, opatrzony chlubnemi świadectwami, obeznany dokładnie z zasadami pedagogiki, rachunkowością i nowemi łatwemi sposobami nauczenia w bardzo krótkim czasie czytać, pisać i rachować, znający język niemiecki i gruntownie posiadający języki: polski i ruski, życzy sobie przysposabiać chłopców do klasy I, lub odpowiedniego innego zajęcia. Interesanci złożą swe oferty w Redakcji Kurjera pod lit. W. B. —10474—1—3

Młody Człowiek,

znający jezyki: polski niemiecki, ruski, buchhalterję pojedynczą i podwójną, który praktykował dotychczas w jednym z tutejszych pierwszorzędnych domów handlowych, poszukuje odpowiedniego dla siebie miejsca od 1-go Czerwca b. r., za buchhaltera, commivoyagera lub subjekta. Łaskawe oferty proszę składać do tejże Redakcji pod lit. A. B. 10468—1—1

Gospodyni i Kucharz,

potrzebni są do większego miasta prowincjonalnego, do hotelu i restauracji, mówiący po polsku i niemiecku, z dobremi świadectwami. Wiadomość u szwajcara hotelu Paryzkiego. —10544—1—3

MAMKI

wiejskie i miejskie, ze świeżym pokarmem, są u akuszerki Shiffers.—Ulica róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 25, pomiędzy Składem wódek Jankowskiego. —10498—1—1

Potrzebną jest zaraz

Mamka

młoda, brunetka, zdrowa, ze wsi, ze świeżym pokarmem, do wyjazdu koleją, o 6 godzin drogi od Warszawy.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 72, w mieszkaniu pani Zadarnowskiej. —10556—1—1

Potrzeba jest

dwóch Ekonomów,

do dóbr pod Warszawą; jeden bezżenny, któryby rządcę mógłby zastąpić, drugi Ekonom żonaty, na osobny folwark. Wiadomość u p. Silberstücka, ulica Wielka Nr 13 nowy. —10552—1—3

Jest do sprzedania

FOLWARK

włók 7 i pół. gleba pszenna, położony w połowie drogi między dwoma stacjami drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, do których szosa pomiędzy 4-ma fabrykami cukru — z kompletnemi inwentarzami żywemi i martwemi, budynkami, ładnym domem mieszkalnym w ogrodzie, bez żadnych uwłaszczonych i serwitutów.—Adresy składać można w Redakcji pod lit. S. 5. —10528—1—3

Do sprzedania:

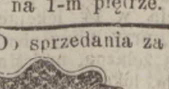
Szafa z lustrami i bufet z marmurowym blatem, jesionowy; Markiza na drzwi i okno zdatna do każdego sklepu; Szyldy, dwie Kanapki żelazne zdatne do altany lub ogrodu, Jeden garnitur mebli mahoniowych, składający się z 12 krzeseł, 2 foteli, kanapy i stołu dobrej roboty, wyściełanych. oraz obrazy olejne i akwarele ręczne. Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 47, w Cukierni. —10526—1—6

Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, rypsem wełnianym krytych, dawniejszego fasonu, w zupełnie dobrym stanie, 5 skórek lisich wyprawnych, oraz czarne kotonki; Beduinka biała strojna. Ulica Wspólna Nr 21, mieszkanie w oficynie wprost bramy na 1-m piętrze. —10485—1—1

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, 2 nocne szafeczki, 2 lustra, stolik do kart, Dywan, Biórko i Szeslong skórą kryty, wszystko orzechowe. Nowolipki Nr 25, mieszk. Nr 1, w sieni na prawo, drugi dom od rogu Smoczej. —10576—1—2

Ktoby miał do rozporządzenia rs. 11,500 do 15,000

na lat 6, ten może być przypuszczony do udziału w pewnem korzystnem oddawna wyrobionem przedsiębierstwie, należąc do zysków a będąc uwolnionym od strat i mając zabezpieczony kapitał wraz z procentem, przez czas trwania umowy. Kwota powyższa wymaganą jest przed upływem miesiąca Czerwca r. b. Reflektanci zechcą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod literami X. Y. Z. —10499—1—3

Letnie Mieszkanie

za rogatką Belwederską, z lewej strony wału, naprzeciw ogrodu Belwederskiego i Łazienkowskiego, 4 z rzędu i ostatni, **cały domek** w guście szwajcarskim w ogródku, w którym 3 pokoje na dole z kuchnią angielską, sienką i spiżarnią oraz drwalnią i wygódką, a na górze pokój obszerny z balkonem i kuchnią za rs. 250 do 1-go Października, lub też rocznie, podług umowy. Bliższa wiadomość Nr 19 Aleja Ujazdowska Nr 2 mieszkania. —10521—1—3

Do najęcia od 15 **Lipca** do 1 **Września** r. b.

Pięć Pokoi

pasaż, przedpokój, kuchnia, kompletnie umeblowane, w Alei Jerozolimskiej Nr 32, miesz. 9. —10570—1—3

Od dnia 8-go Lipca r. b. są do wynajęcia w blizkości Saskiego ogrodu, na rogu Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 12, na 2-m piętrze od frontu ciepłe i suche

Dwa Pokoje,

garderoba, passaż, z kuchnią lub bez, piwnica i góra.—Tamże do wynajęcia **umeblowany Pokój** na dwa miesiące (Lipiec i Sierpień) dla osoby pojedyńczej.—Wiadomość na miejscu. 1—1—10484—

Sklep Wiktuałów

z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania [illegible] bardzo przystępną cenę. — Ulica Furmanska Nr 16. —10538—1—2

DZINSKIEGO

...łu dzieł tego rodzaju, zawierająca wykład ...lniego wydania, tekstu obejmuje $4\frac{1}{2}$ arkusza

...wszy od najprostszych sukień do najwykwin...

Dnia 22 w nocy skradziono

Klacz siwą

lat 7, w mało dające się widzieć jabłka, ogon do kolan, znamię na prawej łopatce, chrapy białe; ktoby przyjął takową niech da znać do wsi Płudy, gminy Somiczuku, powiat Pułtuski za nagrodą, 1—3—10506—

W dniu 22 Maja, przechodząc od Resursy obywatelskiej przez Senatorską ulicę, aż do domu Stejnkellera, zgubione zostały

OKULARY

w złotej oprawie.—Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą do Sklepu W. Stanisławskiego gdzie skład herbaty. —10503—1—1

Zgubiono Papiery

Walentego Bąka: Dymisja żołnierska i dwie książeczki legitymacyjne, oraz świadectwo z 12 Cyrkułu; uprasza się o oddanie do którego kolwiek Cyrkułu. —10505—1—3

KLUCZE

które Pan *** we czwartek o godzinie 4-tej po południu podniósł z tretoaru przed sklepem pani Dąbrowskiej na Krakowskiem-Przedmieściu, proszony jest uprzejmie o odesłanie takowych w Aleję Ujazdowską Nr 18 nowy do właściciela tego domu. 1—1—10471—

Z dnia 22 na 23 w nocy, przejeżdżając dorożką z ulicy Elektoralnej na Bielańską i tam wysiadłszy, pozostawiono

SAK-PALTO

nowe w dorożce, niniejszym wzywam tegoż dorożkarza do odniesienia na Nowy-Świat Nr 43, do Magazynu Włoskiego za wynagrodzeniem fatygi, w przeciwnym razie pociągniętym zostanie do odpowiedzialności, gdyż numer jest wiadomym. 1—1—10462—

Dnia 22 Maja t. j. w czwartek, o godzinie 10-tej z rana przechodząc ulicą Żórawią do placu S-go Aleksandra **zgubiono**

PORTMONETKĘ,

w której znajdowało się 13 rs. t. j. dwa papierki 5 rublowe, kupon na 2 rs. 50 kop., trochę drobnych i kawałeczek papieru z literami D. Z. O. Przez wzgląd na niezamożność osoby poszkodowanej, łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą na ulicę Żórawią Nr 23, mieszkania 3. 1—2—10453—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.